

**PROTOKÓŁ NR XXX/13**  
**z XXX SESJI SEJMIKU WOJEWÓDZTWA**  
**ŚLĄSKIEGO IV KADENCJI**

(21.01.2013 r. – Sala Sejmu Śląskiego, gmach Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego)

**1. Otwarcie sesji** – godz. 11<sup>05</sup> – radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku Województwa Śląskiego.

– **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – pozwólcie, że najsmprzód powitam tak licznie przybyłych dzisiaj parlamentarzystów. Jeśli Państwo mi wybaczycie, to serdeczne powitanie składam na ręce Pani Wicemarszałek Senatu, Pani Marii Pańczyk-Poździej, a dla Państwa Posłów na ręce Wiceministra Gospodarki, Szanownego Pana Tomasza Tomczykiewicza. Serdecznie wszystkich Państwa parlamentarzystów witam. Witam Wojewodę Śląskiego, Pana dr. Zygmunta Łukaszczyka i Wicewojewodę, Pana Piotra Spyrę. Witam ustępujący Zarząd Województwa Śląskiego na czele z Panem Marszałkiem Adamem Matusiewiczem. Serdecznie Państwa witam ! Witam dyrektorów wydziałów oraz jednostek Urzędu Marszałkowskiego, a także przedstawicieli publikatorów. Zwracam się do Pań i Panów Radnych Sejmiku bym wspólnie, w Państwa i swoim imieniu, bardzo serdecznie przywitał tak licznie zgromadzoną dzisiaj publiczność. To my Państwu bijemy brawo, głównie dlatego, że oczekiwaliśmy żeby takie zainteresowanie sesjami Sejmiku Województwa Śląskiego upowszechniało się i było znacznie częstsze. W końcu witam gospodarzy dzisiejszej sesji – Szanowne Panie i Panów Radnych Sejmiku Województwa Śląskiego. Jeśli kogoś pominąłem proszę o wybaczenie. Rozpoczynając procedowanie tej niezwykle ważnej sesji chciałbym wspomnieć pewną okoliczność. W ubiegłą niedzielę zmarł prof. Michał Kulesza, jeden ze współtwórców samorządu w naszym kraju, także samorządu wojewódzkiego ... Proszę byśmy chwilą ciszy i zadumy wspomnieli wielkiego profesora, reformatora, wychowawcę pokoleń studentów, także znakomitego prawnika...

[chwila ciszy]

– **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – przechodząc do części roboczej uprzejmie informuję, iż do liczenia głosów przy ustalaniu wyników przy głosowaniach nad uchwałami, komisja skrutacyjna będzie pracowała dzisiaj w trzyosobowym składzie:

- 1) radny Piotr Kurpios,
- 2) radna Katarzyna Zapart,
- 3) radna Bożena Borys-Szopa.

Jeśli chodzi o komisję do wyborów tajnych, a mamy punkty wyborcze, to będzie odrębna pięcioosobowa komisja.

Radni nieobecni (wg listy): Marian Gajda, Małgorzata Tkacz-Janik.

## **2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad:**

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie sesji Sejmiku.
2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.
3. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa Śląskiego w okresie pomiędzy sesjami.
4. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru Marszałka Województwa Śląskiego (**druk IV/508**).
5. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru Wicemarszałków Województwa Śląskiego (**druk IV/509**).
6. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru Członków Zarządu Województwa Śląskiego (**druk IV/510**).
7. Podjęcie uchwały w sprawie wynagrodzenia Marszałka Województwa Śląskiego (**druk IV/511**).
8. Podjęcie uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Śląskiego na lata 2013-2020 (**druk IV/506**).
9. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Śląskiego na 2013 rok (**druk IV/507**).
10. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wynajęcie na czas oznaczony 4 lat lokali użytkowych oraz dzierżawy wyposażenia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 5 im. św. Barbary w Sosnowcu (**druk IV/503**).
11. Podjęcie uchwały w sprawie aktu o połączeniu instytucji kultury Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu i Zabytkowej Kopalni Węgla Kamiennego *Guido* w Zabrzu w jedną instytucję kultury pod nazwą Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu (**druk IV/505**).
12. Podjęcie uchwały w sprawie podziału Województwa Śląskiego na obwody łowieckie (**druk IV/504**).
13. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.
14. Zamknięcie sesji Sejmiku.

– **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – jak zwykle przed każdą sesją Sejmiku spotyka się konwent ... Spotkaliśmy się o 8<sup>30</sup>, doszliśmy do zgodnego porozumienia, iż propozycji zmian w porządku obrad dzisiaj nie będziemy składali. Dla formalności jednak zapytać muszę czy są wnioski o zmianę, bądź uzupełnienie porządku obrad ... Dziękuję za takie koncyliacyjne

podejście ... Bardzo proszę ! Wycofuję ostatnią uwagę – Pan Radny Michał Wójcik.

- **radny Michał Wójcik** – ja mam tylko jedno pytanie do Pana Przewodniczącego. Chodzi o sprawę punktu dotyczącego Muzeum Śląskiego. W czasie ostatniej sesji Sejmiku ten punkt został zdjęty na kilkanaście minut przed rozpoczęciem debaty dotyczącej Muzeum Śląskiego – chciałem zapytać Pana Przewodniczącego dlaczego w ramach porządku tej sesji nie ma tego punktu ?
- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – bardzo dziękuję Panu Radnemu za przypomnienie – Pan Radny jest jedynym radnym, który reprezentuje inne ugrupowanie nie wchodzące w skład konwentu, bardzo Pana przepraszam, powinienem był tej informacji udzielić Panu wcześniej. Konwent doszedł do zgodnego przekonania, iż z uwagi na niezwykłość dzisiejszej sesji chcielibyśmy się skupić się na ukształtowaniu organu wykonawczego województwa. Konwent – bez Pana udziału, za co Pana przepraszam – doszedł do zgodnego przekonania iż na sesji lutowej odbędzie się wcześniej obiecywana dyskusja poświęcona współpracy samorządu z organizacjami pozarządowymi, w pierwszej części sesji, ale także bezpośrednio po tym ta informacja, o której Pan Radny Wójcik przed chwilą zapytywał. Faktem rzeczywiście było, iż na poprzedniej sesji, która trwała wyjątkowo długo, radni doszli do zgodnego przekonania przełożenia na styczniową, to prawda, ale porozumieliśmy się w tej sprawie i myślę, że jakąś akceptację także Pana Radnego w tej sprawie mam.

### **3. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa Śląskiego w okresie pomiędzy sesjami:**

Przedstawił Marszałek Adam Matusiewicz [stanowi załącznik do protokołu].

- **Marszałek Adam Matusiewicz** – [poza sprawozdaniem] – Szanowni Państwo ! Ponieważ to moje ostatnie wystąpienie jako Marszałka Województwa Śląskiego, pozwolicie zatem że na koniec chciałem w imieniu całego odchodzącego Zarządu serdecznie podziękować radnym, pracownikom urzędu, wszystkich podległych jednostek za te dwa lata bardzo dobrej współpracy. W trakcie tych dwóch lat Zarząd nasz musiał się borykać z wieloma problemami, jak np. awaria na *Stadionie Śląskim*, bankructwo szpitala w Tychach, czy też coroczny spadek liczby połączeń kolejowych przy jednoczesnym niebywałym drenażu żądań finansowych dotychczasowego przewoźnika kolejowego, co spowodowało znane Państwu, szczególnie radnym, problemy budżetu samorządu województwa. Skala tych problemów

była z pewnością niespotykana w historii samorządu wojewódzkiego i choć ich przyczyny nie są w obecnej kadencji, to jednak nam przypadło w udziale walczyć z tymi problemami. Nie bez problemów szczególnie na kolei, ale udało się pokonać wszystkie te przeszkody. W trakcie tych dwóch lat udało się doprowadzić do przełomowych zmian w funkcjonowaniu naszego samorządu wojewódzkiego. Następcy życzą samych sukcesów. Jestem głęboko przekonany, że mój następca właśnie siedzi w tym rządzie. Jednakowoż korzystając z okazji chciałbym serdecznie podziękować za współpracę całemu Zarządowi, natomiast w szczególności Oli Baniasiak. Bardzo, bardzo dziękuję. Zwracam się specjalnie do Oli, ponieważ my z Olą nie powiedzieliśmy jeszcze ostatniego słowa, a jak się rozpędzimy to nie wiem gdzie dojdziemy. Jeszcze raz serdecznie dziękuję wszystkim za życzliwość ! [oklaski] ... Zdążyłem dać się poznać z tej strony, że nigdy nie gadam zbyt długo, jednocześnie nigdy nie chciałem swoją skromną osobą zakłócać programu sesji. Ja przyznaję, że z dużą satysfakcją dowiedziałem się z Internetu, że spotka mnie dzisiaj duża niespodzianka urodzinowa. Chciałem w tym miejscu serdecznie za nią podziękować. No, 40 lat szacowny wiek, ale to też nowe otwarcie, no i zgodnie ze scenariuszem, który przeczytałem w internecie – bo nie chciałbym go burzyć absolutnie – pozwolicie Państwo, że za chwilę udam się do kularów, aby te niezwykle miłe życzenia od Państwa odebrać. Bardzo dziękuję, że Państwo tak licznie zeście przybyli, to naprawdę bardzo ważna dla mnie sprawa. Bardzo dziękuję ! Na pytania dotyczące sprawozdania, pozwolicie Państwo, aby nie przedłużać sesji, będą odpowiadali członkowie Zarządu. Jeszcze raz serdecznie bardzo dziękuję !

- **radny Piotr Czarnynoga** – chciałbym zapytać jednak – może najpierw serdeczne życzenia dla Pana Marszałka z okazji tak wspaniałej rocznicy urodzin – ale chciałbym zapytać o uchwałę, która wprowadza zmiany do *Regulaminu Organizacyjnego Urzędu Marszałkowskiego*, to jest uchwała która ma numer 141. Pytanie zadaję w kontekście obietnicy złożonej przez Pana Marszałka na poprzedniej sesji, że nie będzie nic zmieniane co nie wymaga pilnej konieczności przez odwołany przez nas przecież Zarząd.
- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** –...nie odwołany, tylko przyjęta rezygnacja ... Następne zapytania ?
- **radny Czesław Sobierajski** – ja chciałem zapytać – 28 grudnia został przyjęty, program wstępny co prawda, RPO, ogłoszony 15 stycznia. Co prawda wstępny, niemniej ja chciałem od razu zwrócić uwagę, że były konsultacje w subregionach, w naszej Komisji Rozwoju również zresztą mieliśmy i spojrzalem w jednym tylko kontekście, w jednym tylko temacie, który jest niezwykle istotny do rozwiązania w województwie śląskim. Komisja Europejska mówiąc o zadaniach wskazania dwóch, trzech zadań

kluczowych dopowiedziała w *rozwiązaniu palących problemów*, szczególnych. I myśmy to na komisji i na spotkaniach stwierdzali, że do takich należy w województwie śląskim tereny zdegradowane i przemysłowe. Subregion zachodni dla przykładu na 1350 km<sup>2</sup> ma 450 [km<sup>2</sup>] takich terenów, czyli 1/3. Przejrzałem to, mimo, że było consensus, że to się powinno znaleźć, nie doczytałem się tego w tym wstępnym. Są tereny zdegradowane, ale nie ma w przemysłowych w tym stricte o czym mówimy. Z tego można wyciągnąć wniosek, że będą pieniądze na rewitalizację obiektów, familoków – owszem, to też – ale nam chodzi o inwestycje, o odtworzenie terenów przemysłowych dla inwestycji, ożywienia miast, dzielnic wykluczonych, zdegradowanych i społeczności tam mieszkających. Powiem więcej, wysłałem pismo do Ministerstwa Rozwoju Regionalnego w tym temacie i do wiadomości Marszałka i dyrektora rozwoju regionalnego, naszego wydziału i nie wiem jak to się dzieje, że ministerstwo odpowiada na pismo, które ja wysyłam, a z urzędu nie otrzymuję żadnego pisma. To też o czymś świadczy, proszę na przyszłość poprawić. I chciałem zacytować odpowiedź ministerstwa w tym temacie, o którym przed chwilą powiedziałem...

– **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** –...Panie Radny !  
Zapytanie....

– **radny Czesław Sobierajski** –...i to jest to właśnie pytanie i zarazem sugestia. Żeby nie czytać całego, to tylko jedno zdanie cytuję końcowe: *mając na uwadze postulaty przedstawione w deklaracji programowej* – o tym napisałem, o czym powiedziałem – *wyrażam przekonanie, że znajdują one odzwierciedlenie w RPO dla województwa śląskiego za lata 2014–2020, za opracowanie którego odpowiada Zarząd Województwa Śląskiego*. No niestety ministerstwo odpowiada przekonaniem, że się znajdują, my również, ale się nie znalazły. Rozumiem, że jest to wstępna i mam nadzieję, że one się znajdują, tym bardziej, że pani minister – zacytuję jedno tylko zdanie – tak powiedziała na pytanie dziennikarza jakie są to śląskie punkty, które trzeba *podsycać pieniędzmi*, bo nie ruszą z miejsca – tak zadał pytanie – odpowiada pani minister: *są to na pewno tereny przemysłowe w pierwszym punkcie*. I będę się domagał rzeczywiście, nie wiem w jaki sposób to zostało pominięte, ale żeby to zostało naprawione. Jest to kluczowa sprawa, paląca do rozwiązania w naszych miastach, które się kurczą...

– **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** –...dziękuję ! Pytanie zadane...

– **radny Czesław Sobierajski** –...tak jest ! I teraz jeszcze jedna sprawa ! Co do kolei Panie Marszałku ... Pan Marszałek powiedział, że wszystko jest

właściwie nieźle, żeby nie powiedzieć dobrze. No to ja w takim razie cytuję tylko tytuł z gazety: *Pasażerowie marzną w pociągach Kolei Śląskich. Czeskie wagony, nieogrzewane, co potwierdza rzecznik prasowy kolei*. Ja już nie mówię o spóźnieniach i innych, tylko o sam fakt, że nawet jeśli już są podstawione, to w dwóch wagonach, bo były dwa ogrzewane w jednym składzie, czyli jeden, zmieścili się wszyscy, bo tam nie można było w innych siedzieć. Innymi słowy, no nie jest tak do końca. Natomiast jedno dopowiedzenie – były prezes *Kolei Śląskich*, nie wspominam już nawet nazwiska, gdzie teraz przebywa ? Z tego co czytam przebywa na L4. Czytam z kolei, że ZUS ponadplanowo wydaje znacznie więcej na zwolnienia lekarskie. To pytam się, gdy tak będzie karuzela stanowisk, funkcji zmiennych, to ZUS nie wytrzyma z powodu odpraw i L4 dla działaczy zwalnianych z funkcji, czyli na przyszłość dobrze dobierać, trzy raz zastanowić, kogo wskazać ostatecznie...

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** –...zapytanie ?...
- **radny Czesław Sobierajski** –...tyle, dziękuję.
- **radny Jan Kawulok** – Pan Marszałek wspomniał o poprawie sytuacji w służbie zdrowia. Ponieważ mieliśmy komisję w czwartek i na pytanie czy możemy uzyskać jakiegokolwiek informacje była odpowiedź, że będzie to możliwe dopiero w kwietniu, więc moje pytanie formułuję: na czym polega ta poprawa, jakich obszarów ona dotyczy ? Czy to chodzi o sytuację finansową, czy zmiana kolejek ? W którym punkcie ta poprawa wystąpiła i dlaczego radni nie mieli możliwości na Komisji Zdrowia uzyskania tej informacji ?
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – radny Henryk Moskwa ... Czy są kolejne zgłoszenia ? Zmierzam do zamknięcia listy mówców. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu uznaję, że lista jest zamknięta ... Nie ma sprzeciwu, lista zamknięta.
- **radny Henryk Moskwa** – dołączam się oczywiście do gratulacji dla Pana Marszałka Matusiewicza. W jego pracy robił co mógł i zapewne nie czuje, że [czas] został zmarnowany. Niemniej jednak po tym wystąpieniu, a głównie do Zarządu, bo od dzisiejszego dnia pewnie będzie już odpowiadał nowy Zarząd, ale chciałbym zwrócić [uwagę] na kilka spraw. Te główne trzy sprawy, które dotyczą obszaru kolei, stadionu i służby zdrowia, bo tutaj te trzy obszary rzutują na to co się dzieje dzisiaj. Nie chcę wkładać [...] kultury oczywiście, bo to jest również bardzo ważne, ale ja nie będę się wypowiadał, nie jestem specjalistą od muzeum – wolę to na czym znam się nieco lepiej. Otóż sprawa kolei – Pan Marszałek powiedział, że zostało wyprostowane – nie zostało wyprostowane, bo w tym całym zamieszaniu nie powiedział, że nie doszły

cztery PESY, które miały znacznie polepszyć sytuację. Dlaczego, pytam się ? Dlaczego nie doszły ? Kto zawierał te kontrakty i jakie będą konsekwencje tego ? Myślę, że o ile dobrze wiem, to teraz Pan Mariusz Kleszczewski odpowiada za inwestycje, przynajmniej w tym krótkim czasie ... nie ? No to wprowadzono mnie w błąd, ale ktoś zechce pewnie odpowiedzieć. Ale jeszcze jedno pytanie – dlaczego te PESY zostały kupione o 5 mln drożej niż kupowało to Pomorze, czy Mazowsze. To też chciałbym wiedzieć. Sprawa druga, czyli służba zdrowia. Ja nie rozumiem, że nikt nie chce się odnieść z Zarządu, i tak jakoś podchodzi do tego bokiem i bezproblemowo na te sygnały o ustawianych przetargach. Nie ma codziennego wydania jakiegokolwiek gazety żeby nie było na ten temat przetargu, a zwłaszcza już bije pod tym względem wszelkie rekordy szpital nr 5 im. św. Barbary. Nawet dzisiaj jest, wprowadzie on nie dotyczy bezpośrednio szpitali marszałkowskich, ale również jest o ustawianych przetargach, o zakupie zbyt drogo sprzętu, więc bardzo bym, prosił żeby się do tego odnieść i wreszcie przeciąć te sprawy, bo dokąd nie będzie wyjaśnione, to nie będzie spokoju i ciągle będą podejrzenia, że coś jest nie tak i ktoś za tą sprawą stoi, ktoś broni tych sytuacji. A jeszcze jedno Panie Marszałku Kleszczewski, bo Pan jest resortowym, otóż okazuje się, że w województwie śląskim nie mamy oddziału zakaźnego dla dzieci, a o ile wiem to głównym organizatorem ochrony zdrowia jest Urząd Marszałkowski. Ostatni oddział zakaźny był w Tychach – niestety spółka *Megrez* zdecydowała, że tam nie będzie już oddziału, specjaliści się porozchodzili, pewnie gdzieś sobie znaleźli miejsce, ale niestety takiego oddziału nie ma. Starsze dzieci są przyjmowane na oddziały dla dorosłych, oczywiście pod warunkiem, że wyrażą na to zgodę ordynator i lekarze, a młodsze dzieci wozi się np. do Krakowa, do Bełchatowa i jeszcze gdzieś indziej. Chwalimy się służbą zdrowia w województwie śląskim, i słusznie, ale to jest za duża łycha dziegciu do tej beczki miodu. I stadion – kto dzisiaj powie, że już nadzór budowlany zaklepał, czyli wyraził zgodę na tą poprawę projektu – teraz pytam się kto zgodzi się poprawić ten projekt jeśli chodzi o bezpieczeństwo na *Stadionie Śląskim*, bezpieczeństwo zadaszania, kto się odważy i ile będzie to kosztowało, bo o ile wiem, to niemiecka firma nie ma nadal ochoty dokonywać poprawek, a na pewno jeśli to zrobi, nowy projekt, to będzie to kosztowało ogromne pieniądze. Gry i zabawy na *Stadionie Śląskim*, często personalne, do niczego dobrego nie prowadzą.

- **Wicemarszałek Mariusz Kleszczewski** – Pan Radny Sobierajski ... oczywiście to jest wstępna lista i tutaj te wszystkie problemy i kwestia terenów przemysłowych i zdegradowanych jest niezwykle ważna, ona też będzie miała miejsce, oprócz RPO, w zintegrowanych inwestycjach terytorialnych. To jest coś dodatkowego i na pewno te rzeczy będą uwzględnione, bo to jest bardzo ważny problem, który powinniśmy rozwiązać przy pomocy środków unijnych w nowym okresie programowania. Jeśli

chodzi o wyniki finansowe, to być może dyrekcja wydziału powiedziała, że w kwietniu, bo zazwyczaj mamy co roku sesję *zdrowotną*, gdzie możemy podsumować wyniki wszystkich naszych jednostek. Pan Marszałek mówił o wynikach za listopad, które zostały przyjęte – co miesiąc przyjmujemy i analizujemy wyniki wszystkich naszych jednostek. Poprawiają się, tzn. zmniejsza się strata przy ogólnej tendencji wszystkich szpitali w Polsce za ubiegły rok, że zwiększa się zadłużenie – u nas się zmniejsza. Zmniejszyła się strata o 55 % w stosunku do roku ubiegłego. Na koniec listopada, o ile dobrze pamiętam 60 mln straty, 92 amortyzacji, więc jest nadwyżka około 32 mln. Tak wygląda bilans naszych 47 jednostek na teraz. Jeśli chodzi o kontrakt i kolejki, to nie zależy od nas, nie jesteśmy płatnikiem tylko od NFZ, i wysokość tego kontraktu – chcielibyśmy oczywiście żeby był jak najwyższy. Jeśli chodzi o PESY, to nie otrzymamy ich ponieważ nie przeszły odbioru technicznego i dopóki nasi specjaliści nie odbiorą i nie będą spełniać wszystkich wymogów te składy, nie odbierzemy ich. Dlaczego są droższe ? Bo nie mają czterech, ale sześć członów – są to zdecydowanie inne pociągi, o wiele większe, bo takie mamy potrzeby. Jeśli chodzi o *Stadion Śląski* to Pani Marszałek Gajewska. Jeśli chodzi o zmianę regulaminu organizacyjnego – tam była zmiana kompetencjami członków Zarządu. Turystyka i sport przeszła pod Pana Marszałka po to żeby nadzorować inwestycję w jednym miejscu związaną ze *Stadionem Śląskim*, natomiast Wydział Rozwoju Regionalnego pod moje kompetencje, ponieważ w przyszłym okresie programowania będzie *dwufunduszowość*, czyli te dwa fundusze i tak będą razem i stąd ta zmiana.

- **Wicemarszałek Aleksandra Gajewska-Przydryga** – tak jak powiedział Pan Marszałek Kleszczewski, ta zmiana organizacyjna również miała na celu to żeby ta inwestycja, która jest kluczowa dla województwa, czyli *Stadion Śląski* miała jakby dodatkowy nadzór zajmujący się tylko tym, dlatego, że w wydziale prowadzonych jest mnóstwo innych inwestycji i *Stadion Śląski* wymaga tego, że zająć się nim na tym etapie bardziej niż to było do tej pory. Natomiast odpowiadając na pytanie Radnego Moskwy – ekspertyza jest w tej chwili w Powiatowym Inspektoracie Nadzoru Budowlanego w Chorzowie – ta ekspertyza jest głównie odpowiedzią na pytania PINB, w związku z czym my w tej chwili czekamy na oficjalne pismo, które pozwoli na wznowienie tych robót dotyczących zadaszania, bo jakby trzeba oddzielić roboty dotyczące zadaszania od robót na *Stadionie Śląskim*, bo te cały czas trwały. Niestety musiały zostać wstrzymane te dotyczące dachu. Jeśli chodzi o to kto zaprojektuje te nowy łącznik i te dwie liny – w przyszłym tygodniu rozpoczną się rozmowy i negocjacje z dotychczasowym projektantem, ponieważ to nie jest nowy projekt, Panie Radny – ja wiem, że to jest być może tylko kwestia słowa – ale to nie jest nowy projekt, ale dokumentacja zamienna, w związku z tym powinien ją wykonać ten sam projektant – dr Kemmler(?). Na pytanie ile to będzie kosztowało będzie można odpowiedzieć dopiero wtedy kiedy



negocjacje się zakończą. Wierzimy w to, że Pan dr Kemmler, zresztą tak się rozpoczynały te rozmowy, wykona to niejako w ramach tego samego projektu, natomiast prawdą jest i tutaj ja myślę, że ktokolwiek będzie się tym zajmował, to tutaj kwestia nie ulega wątpliwości, że Województwo będzie się domagało odszkodowań i z tytułu wszelkich wad i z tytułu utraconych korzyści, ale o tym już będzie rozstrzygał sąd.

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – á propòs *Stadionu Śląskiego* – po porozumieniu z nowo wybranym zarządem, co mam nadzieję dzisiaj nastąpi, odrębny punkt poświęcony temu zagadnieniu będę starał się sugerować, aby znalazł się na sesji lutowej jako informacja, po czym będziemy do tego tematu wracali – sprawa jest niezwykle ważna. Zanim rozpocznę procedowanie w punkcie 4 proszę komisję skrutacyjną o komunikat.
- **radny Piotr Kurpios** – na ustawową liczbę 48 radnych obecnych na sali jest 45.
- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – jest to stwierdzenie prawomocności obrad. Za chwilę rozpocznę procedowanie w punkcie 4, później 5 i 6 – będzie tyczył elementów wyborczych, wtedy właściwi są do dyskusowania, zadawania pytań radni Sejmiku, ponieważ Sejmik kształtuje organ wykonawczy. Pan Poseł Bolesław Piecha prosił o możliwość krótkiej wypowiedzi. Jeśli będą kolejne zgłoszenia to po punktach wyborczych.
- **poseł Bolesław Piecha** – sprawuję mandat poselski z województwa śląskiego dwunasty rok i pierwszy raz tej formuły używam dzięki uprzejmości Pana Przewodniczącego. Chciałem zadać krótkie pytanie w imieniu swoim, ale pewnie też i wyborców. Otóż chcę zadać pytanie w sferze regulowanej przez prawo odpowiedzialności władz publicznych i to w sferze odnosząc się troszeczkę do wystąpienia Pana Marszałka. Chodzi o *Koleje Śląskie*. Ja nie o *Kolejach Śląskich*, ja chciałem tylko zapytać czy jest możliwość żeby mieszkańiec stu pięćdziesiąt tysięcy miasta Rybnika, przez które przejeżdżają pociągi międzynarodowe, krajowe, mógł kupić bilet do Warszawy, może do Moskwy, może do Pragi, tak jak przejeżdżają te pociągi, czy też dzięki wspaniałej organizacji *Kolei Śląskich* taka możliwość mu jest odebrana. Nie mówię tylko w imieniu rybniczian. Otóż nie da się kupić w Rybniku biletu do Warszawy, nie da się kupić takiego samego biletu w Żorach, na pewno nie w Raciborzu. Tu był zapowiadany Pan Minister Tomczykiewicz, chciałbym go zapytać czy on żonie jest w stanie kupić bilet do Warszawy z Pszczyny ? Otóż okazuje się, że nie i ja mam w związku z tym pytanie do Zarządu Województwa kiedy przeciętny obywatel Rybnika będzie mógł kupić bilet z Rybnika do Warszawy tak jak to mógł zrobić ponad 120 lat

temu kiedy otwierano linię warszawsko-wiedeńską i z Rybnika mógł całkiem śmiało kupować bilet do Warszawy.

#### **4. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru Marszałka Województwa Śląskiego (druk IV/508):**

– **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** –...najsamprzód chcę przypomnieć kilka podstawowych elementów zawartych w *Statucie* i w ustawie. Paragraf 19 Statutu: 1. *Zarząd jest organem wykonawczym Województwa.* 2. *W skład Zarządu, liczącego pięć osób, wchodzi Marszałek jako przewodniczący, dwóch wicemarszałków oraz dwóch pozostałych członków.* Paragraf 20: *Sejmik wybiera Zarząd...* Zgodnie z art. 32 ust. 2 ustawy o samorządzie województwa: *Sejmik województwa wybiera marszałka województwa bezwzględną większością głosów ustawowego składu sejmiku, w głosowaniu tajnym.* Przekładając to na arytmetykę Marszałka należy wybrać minimalną liczbą 25 głosów. Głosowanie przeprowadza komisja, która przedstawia zasady, czuwa nad przebiegiem oraz ogłasza wynik poprzez odczytanie protokołu. Miejscem pracy komisji będzie pokój 270. Komisja ma zapewnione samodzielne, neutralne miejsce pracy. Po mojej prawej stronie jest przygotowane pomieszczenie do przeprowadzenia procedury tajnego głosowania, bo taki jest wymóg. W tej chwili przystępuję do powołania pięcioosobowej komisji skrutacyjnej spośród radnych, która będzie przeprowadzała wybory tajne w punkcie 4, 5 i 6. Członkiem komisji nie może być osoba, której dotyczy głosowanie. Radni muszą wyrazić zgodę. Wpłynęły do mnie wcześniej w imieniu klubów następujące propozycje: w imieniu klubu PO – radny Piotr Zienc, w imieniu klubu SLD – radny Stanisław Dzwonnik, w imieniu klubu PiS – radna Urszula Grzonka, w imieniu klubu RAŚ – radny Janusz Wita, w imieniu radnych PSL – radny Marian Ormaniec (radni wyrazili zgodę na udział w pracach komisji). Czy są inne kandydaty ? ...Nie ma !

Głosowanie nad zatwierdzeniem proponowanego składu komisji skrutacyjnej do głosowań tajnych:

za	44
przeciw	0
wstrzym.	0

– **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – przypominam procedurę jakiej będziemy się trzymali w tym punkcie. Za chwilę utworzę listę kandydatów na marszałka. Wcześniej było to przedmiotem ustaleń by

rekomendacje przy tych wnioskach były kilkuminutowe, zawierały się między trzema a pięcioma minutami, kiedy ...[koniec kasety 1 a]... po zamknięciu listy, kandydaci otrzymają niezbędny czas na przedstawienie prezentacji, w kolejności Szanowni Państwo Radni będą mieli możliwość zadania pytań i przystąpimy do przeprowadzenia wyborów, wtedy ja oddaję przeprowadzenie wyborów komisji skrutacyjnej, którą w tej chwili proszę by się w międzyczasie ukonstytuowała. Otwieram listę kandydatów na marszałka województwa i przyjmuję zgłoszenia...

– **radna Agnieszka Kostempska** – zobowiązałam się, że moje wystąpienie i rekomendacja dla kandydata PO będzie krótka i zwięzła i jest to dla mnie o tyle łatwe zadanie, ponieważ kandydata PO, Pana Mirosława Sekułę nie trzeba przedstawiać, bo znają go wszyscy. Jest to osoba, która do niedawna piastowała stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów, był rzecznikiem dyscypliny finansów publicznych. Wcześniej Pan Mirosław Sekuła miał okazję zasiadać w ławach radnych Sejmiku Województwa Śląskiego, był wiceprezydentem miasta Zabrze oraz prezesem NIK. Zobowiązałam się, że na tym zakończę to wystąpienie, ponieważ każdy z kandydatów będzie miał chwilę na to, by parę słów o sobie powiedzieć, w związku z czym jeszcze raz chciałam pokreślić, kandydatem PO na marszałka jest Pan Mirosław Sekuła.

– **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik** – w imieniu klubu SLD rekomenduję na stanowisko marszałka województwa śląskiego Pana Przemysława Koperskiego, o rok młodszego od ustępującego Marszałka Matusiewicza, prawnika, absolwenta Uniwersytetu Śląskiego. Ukończone ma również studia podyplomowe z zakresu wyceny i gospodarki nieruchomościami na Uniwersytecie Śląskim. Kolejne podyplomowe: *kontrola finansowa i audyt wewnętrzny w jednostkach sektora finansów publicznych* na Akademii Ekonomicznej oraz podyplomowe Szkoły Głównej Handlowej *zarządzanie projektem w ramach funduszy Unii Europejskiej*. Pan Przemysław Koperski to były wieloletni dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w latach 2003-2009, jest obecnie ekspertem Ministerstwa Rozwoju Regionalnego w obszarze rynek pracy. W latach poprzednich pełnił wiele funkcji związanych z wdrażaniem środków unijnych, ale nie tylko, był również wiceprzewodniczącym Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego. Obecnie Pan Przemysław Koperski jest Zastępcą Prezydenta Miasta Częstochowy, ma więc takie najświeższe i ciepłe jeszcze doświadczenie samorządowe, a mówię o tym dlatego, że wraz z upływem czasu, a szacowni kontrkandydaci jeśli będzie ich dwójka, mają to doświadczenie sprzed wielu lat. Wraz z upływem czasu zmienia się rzeczywistość samorządowa, zmienia się prawo, ale to co zmienia się najbardziej, to zmienia się sposób myślenia i dlatego mam wątpliwości czy szanowni kontrkandydaci Pana Przemysława

Koperskiego mający doświadczenie raczej w pracy w administracji rządowej i tę na świeżo potrafią wyjść z tej skorupy i przemodelować to swoje myślenie, bo to bardzo istotny element zarządzania województwem śląskim. Dla Pana Przemysława Koperskiego istotą podejmowania trudnych decyzji jest dialog społeczny. To wynika z dotychczas pełnionych funkcji, ale wynika również z ideologii formacji, z której się wywodzi. Bez tego dialogu nie uda się nam wszystkim odbudować zaufania do władzy i nie uda się na nowo odtworzyć wiarygodności tych władz, a to potrzebne nam dzisiaj niczym powietrze. Wysoki Sejmiku ! My znamy reguły gry. Zwycięży tylko jeden, a my oczywiście w przypadku przegranej uszanujemy wynik demokratycznych wyborów. Deklarujemy niemniej wolę wspólnych rozmów, pozostając jako opozycja ostrym recenzentem tego co w naszej opinii jest złe dla regionu, a przecież dużo takich spraw – ja nie chcę mówić o stadionie, nie chcę mówić o ochronie zdrowia. Powiem tylko o jednej sprawie – to jest np. stosunek do historii Śląska. Rzeczywistość, szczególnie ta ostatnia pokazała, że to bardzo ważny element, który z czasem zamiast łączyć, dzieli. Liczymy więc, że razem uda nam się zakończyć ten podział i uwzględnić choć trochę polskiej racji stanu w przedstawianiu przeszłości. To jest również cel naszego kandydata. Oczekujemy od nowego marszałka, kto by nim nie został, dynamizmu, przyspieszenia, inicjatyw, bo czas nie jest tutaj naszym sprzymierzeńcem. Rekomenduję więc Pana Przemysława Koperskiego, wierząc, że jego sposób myślenia spotka się z akceptacją Państwa.

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** –...zaniedbałem poprzednio zapytania, zwracam się z zapytaniem do zgłoszonego przez PO kandydata, Pana Mirosława Sekuły czy wyraża zgodę na kandydowanie ... dziękuję, taką zgodę mam. Zwracam się z podobnym zapytaniem do Pana Przemysława Koperskiego kandydata zgłoszonego przez SLD czy wyraża zgodę na kandydowanie ... dziękuję, taką zgodę mam. Jesteśmy w trakcie procedury – lista kandydatów otwarta, czy są następne zgłoszenia ?
- **radny Czesław Sobierajski** – w imieniu klubu PiS pragnę zgłosić Pana Artura Warzochę jako kandydata na marszałka województwa śląskiego. Ma 43 lata, jest absolwentem Wydziału Pedagogicznego Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie oraz studiów podyplomowych w zakresie europejskich stosunków finansowo-ekonomiczno-prawnych w Szkole Głównej Handlowej. W latach 1997-98 był rzecznikiem prasowym wojewody częstochowskiego Szymona Giżyńskiego. Od 1999 do 2000 roku pracował w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów jako asystent polityczny i doradca szefa kancelarii, następnie jako doradca wojewody śląskiego, pełnomocnik ds. integracji województwa. W latach 2001-2003 był zastępcą dyrektora Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Częstochowie. Działał także w samorządzie częstochowskim, wybrany radnym III i IV kadencji Rady Miasta

Częstochowy, a więc, Pani Przewodnicząca, pełnił funkcję już znacznie wcześniej w samorządzie i zna problemy bardzo dobrze. Pełnił m.in. funkcję przewodniczącego Komisji Skarbu i Komisji Kultury. W 2006 roku wybrany został na funkcję wiceprzewodniczącego rady miasta. W 2006 roku powołany został na funkcję I wicewojewody śląskiego, nadzorował realizację zadań z zakresu polityki społecznej, służby zdrowia, edukacji, rolnictwa, ochrony środowiska, finansów i budżetu województwa. Odpowiadał za udzielenie pomocy rodzinom ofiar tragedii w hali MTK oraz poległych górników kopalni *Halemba* – jakżeż ona była wtedy konieczna i potrzebna, jak życzliwie przyjęta przez społeczeństwo. Na jego wniosek premier podjął decyzję o przyznaniu specjalnych rent wdowom po poległych górnikach – co zostało, jeszcze raz podkreślam, z wielkim uznaniem przyjęte na Śląsku. Działając z upoważnienia śp. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego doprowadził również do ugodowego rozwiązania wieloletniego sporu między społecznością lokalną w gminie Lelów a diasporą chasydzką dotyczącego prawa własności gruntów – szczególnie, ale jakżeż istotny – na którym znajdował się grób cadyka Dawida Bidermana. Za jego czasów Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie, a także Klasztor Ojców Paulinów na Jasnej Górze zdobyły znaczące środki na realizację swoich kluczowych inwestycji w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego – w pierwszym przypadku na budowę w akademii centrum sportu i wydziału nauk społecznych, w drugim na remont bazyliki jasnogórskiej. Artur Warzocha był wieloletnim współpracownikiem i felietonistą ogólnopolskich i lokalnych mediów. W latach 1999-2004 zasiadał w radzie programowej Polskiego Radia *Katowice*. Na zaproszenie śp. Władysława Stasiaka, byłego szefa Kancelarii Prezydenta RP brał udział w pracach kolegium funkcjonującego pod roboczą nazwą *zespół państwowotwórczy*, który skupiał intelektualistów, przedstawicieli świata nauki, mediów oraz polityki. Samorząd terytorialny, wspólnoty lokalne, społeczeństwo obywatelskie oraz finanse państwa i samorządów są tematem zajęć jakie prowadzi Pan Artur Warzocha w Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Przygotowuje się obecnie do otwarcia przewodu doktorskiego, którego tematem będzie historia samorządu II RP. Biorąc powyższe, w obliczu złej sytuacji społeczno-gospodarczej województwa śląskiego i trudnych spraw, nie rozwiązanych problemów, jak i skomplikowanych zadań do natychmiastowego rozwiązania i realizacji oraz kryzysu zaufania do władz województwa, wywołanego polityką i działaniem ustępującej ekipy, uważamy, że nasz kandydat, Pan Artur Warzocha, spełnia te wszystkie przesłanki. Ponadto, jako jedyny z kandydatów jest jednym spośród nas, jest radnym Sejmiku, a więc wszystkie te problemy, o których była mowa, do rozwiązania, on zna najbardziej, on tutaj to wszystko umiejscawia, on zna dokładnie i również przedstawia recepty na ich rozwiązanie. A więc biorąc i to, ten argument, którego żaden z kandydatów podnieść nie może, że jest obecnie radnym, a więc zna na bieżąco sytuację, uważamy, że jest najlepszym

kandydatem i dlatego zwracamy się do Państwa o poparcie naszego kandydata w głosowaniu.

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – zwracam się z zapytaniem do Pana Radnego Artura Warzochy czy wyraża zgodę na kandydowanie ? ... Dziękuję taką zgodę mamy, wpisujemy na listę. Czy będą kolejne zgłoszenia ? Zmierzam do zamknięcia listy zgłoszeń ! ... Jeśli nie usłyszę sprzeciwu uznaję, iż mam zgodę Sejmiku na zamknięcie listy kandydatów do wyboru marszałka województwa śląskiego. Czy jest sprzeciw ze strony radnych ? ... Nie ma sprzeciwu – lista kandydatów zamknięta.
- **radny Piotr Zienc** – informuję, że komisja w przedstawionym przez Pana Przewodniczącego składzie ukonstytuowała się, sekretarzem została Pani Radna Urszula Grzonka, a przewodniczącym Piotr Zienc. Proszę teraz, by przyspieszyć procedurę, aby komisja udała się do wskazanego pokoju celem przygotowania kart do głosowania, natomiast jest okazja żeby Sejmik procedował dalej.
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – tutaj niezbędne uzupełnienie – radni będący członkami komisji skrutacyjnej będą także mieli możliwość zadawania pytań. Przystępujemy do kolejnego elementu procedury, przedstawienie się – jeśli Państwo pozwolicie, w kolejności zgłoszeń. Byłbym zobowiązany, mówię to do wszystkich kandydatów, by swoją prezentację zechcieli, jeśli to się da, w pięciu minutach streścić.
- **Pan Mirosław Sekuła** –...Szanowni Państwo ! Na początek przyłączam się do tych życzeń urodzinowych i podziękowań dla Pana Marszałka Adama Matusiewicza – to jest ważna cezura czasowa – ja mam 18 lat więcej, 58 w tym roku skończę. Swoją przygodę, albo służbę raczej w samorządzie rozpocząłem w roku 1990 kiedy zostałem wybrany do rady miejskiej w Zabrze, zostałem później wybrany przewodniczącym rady miejskiej w Zabrze. Miałem zaszczyt i okazję organizować samorząd od samego początku. W II kadencji byłem wiceprezydentem miasta Zabrze, a później posłem na Sejm III kadencji, gdzie pełniłem funkcję zarówno wiceprzewodniczącego Komisji Samorządu Terytorialnego i miałem również tę rzadką okazję i zaszczyt brać czynny udział właśnie w pracach nad drugim etapem reformy samorządowej. Po utworzeniu samorządów województw zostałem wybrany w 1998 roku radnym Sejmiku i do dzisiaj widzę tutaj osoby, które wtedy w tym Sejmiku zasiadały. W 2001 roku Sejm za zgodą Senatu powierzył mi funkcję prezesa NIK, która pełniłem 6 lat. W 2007 roku powtórnie kandydowałem do Sejmu, zostałem posłem PO i pełniłem rozliczne funkcje w czasie tej kadencji parlamentarnej. Dotychczasową moją pracę określiłbym przede wszystkim jako pracę w szukaniu rozwiązań i w porządkowaniu spraw, zarówno moja

praca w samorządzie gminy i miasta na prawa powiatu, jak i Sejmiku, jak i Sejmu polegała na szukaniu rozwiązań w sprawach trudnych, w sprawach konfliktowych i w znajdowaniu rozwiązań adekwatnych do problemów. I to jest w zasadzie moja oferta, którą Państwu składam, bo traktuję Wysoki Sejmik jako komisję konkursową, przed którą stoję i chcę przekonać Wysoki Sejmik do tego żeby powierzył mi ważną, zaszczytną, odpowiedzialną i bardzo trudną funkcję marszałka województwa śląskiego. Stawiam do tego moje doświadczenie zawodowe, samorządowe i polityczne i deklaruję Państwu, że jeżeli zostanę wybrany marszałkiem województwa śląskiego, to wszystkie swoje siły poświęcę na pracę dla dobra naszej lokalnej społeczności, dla dobra naszego regionu, dla dobra naszej ojczyzny.

– **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** –...pozwólcie, że pozostanę *proceduralistą* – da się to w 4,5 minuty to zrobić. Zapraszam do mównicy w kolejności zgłoszeń Szanownego Pana Przemysława Koperskiego, zgłoszonego przez klub SLD. Szanowny Panie Kandydacie ! Z taką samą prośbą...

– **Pan Przemysław Koperski** –...Szanowni Państwo ! Pięć minut to niezbyt dużo czasu, żeby przybliżyć swoją osobę, zresztą zrobiła to doskonale Pani Przewodnicząca klubu radnych. Nie jest to zbyt długi czas żeby powiedzieć o swoim pomysle, o pomysle SLD na województwo śląskie, tak, że z góry przepraszam, że nie wszystkie tematy, które chciałbym poruszyć w odpowiednim wymiarze poruszę, a ważne, bardzo ważne, tylko zasygnalizuję. Szanowni Państwo ! Pamiętam kiedy ostatni raz stałem tutaj przy tej mównicy i jako dyrektor WUP składałem Państwu sprawozdanie na temat tego co się dzieje na rynku pracy województwa śląskiego. Mówiłem o wykorzystaniu ZPORR, o Sektorowym Programie Operacyjnym *Rozwój Zasobów Ludzkich*. Wtedy z tych programów skorzystało blisko 70 tys. naszych mieszkańców. Pamiętam ten dzień bardzo dobrze, to było 18 kwietnia 2007 roku. Dlaczego pamiętam ten dzień, bo wtedy w czasie mojego wystąpienia, zostało ono przerwane przez Marszałka Moszyńskiego, dostaliśmy informację o tym, że Polska będzie gospodarzem EURO 2012. Wtedy panowała na tej sali ogromna radość, euforia, pozytywna energia. Minęło 6 lat, ja nie chcę mówić o tych wszystkich złych rzeczach, które ostatnio się wydarzały, o tym mówili już inni. Wszyscy wiemy doskonale jak jest, że coraz większej grupie mieszkańców województwa śląskiego żyje się źle, są coraz szersze obszary wykluczenia społecznego. Chciałbym powiedzieć, że warto wrócić do tego pozytywnego klimatu, do tej pozytywnej energii, do tej radości, która była wtedy obecna 18 kwietnia 2007 roku na tej sali. Myślę, że w obecnej sytuacji jesteśmy w stanie wznieść się ponad podziały polityczne, tutaj obecne na sali, myślę, że warto w obliczu takiej sytuacji województwa wszystkie ręce dać na pokład i te z PO, i te SLD, i te z PSL, i te z PiS i SP. Sytuacja nie jest dobra,

eksperci mówią, że będzie jeszcze gorzej niż w tej chwili. Ponad 200 tys. osób zarejestrowało się końcem roku w powiatowych urzędach pracy, kolejne tysiące nadal się rejestrują. W tej sytuacji Szanowni Państwo wszystkie ręce na pokład. Trzeba zapomnieć o dotychczasowych podziałach ... wysłuchałem tutaj i przeczytałem również w prasie o tych wszystkich problemach, które dręczą województwo. Myślę, że razem, wspólnymi siłami jesteśmy w stanie wyprowadzić transport publiczny, koleje regionalne na prostą, tak żeby pociągi jeździły punktualnie, tak żeby nie były przeszacowane przetargi, tak żeby były ogrzewane wagony, a nie zimne, którymi jeżdżą mieszkańcy do pracy. Myślę, że wspólnymi siłami jesteśmy w stanie wprowadzić równowagę w służbie zdrowia, szpitale marszałkowskie – przecież w tej chwili większość z nich jest na minusie. Myślę, że wspólnymi siłami jesteśmy w stanie doprowadzić do tego, że ten dług wynoszący już 110 mln zł przestanie rosnąć. Może uda się zbilansować dzięki wspólnej pracy, szybciej, tą sytuację, niż gdyby każdy z nas robił to oddzielnie. Wierzę w to głęboko. Myślę, że również razem jesteśmy w stanie wypracować pomysł na *Stadion Śląski*, zastanowić się nad tym czy warto brać kolejny osiemdziesięcioletni kredyt na realizację tego pomysłu w dotychczasowym kształcie. Czy nie lepiej ograniczyć rzeczowy wykaz prac, a 80 mln przekazać na inne ważne cele w naszym województwie. Nowy okres programowania – już za jakiś czas wchodzimy w okres programowania 2014-2020. W sytuacji, w której Województwo Śląskie nie będzie miało własnych środków finansowych na wkład własny możemy zaprzepaścić szansę, którą daje ten nowy okres programowania. Szanowni Państwo ! To również szansa na to żeby środki finansowe w nowej perspektywie trafiły na te projekty, które tworzą nowe, nowoczesne i trwałe miejsca pracy. To nie mogą być tylko i wyłącznie pomniki dla osób chwilowo trzymały ster władzy w województwie śląskim. Szanowni Państwo ! Wybór mojej osoby to gwarancja tego, że w województwie śląskim uda się stworzyć zarząd *multipolityczny*, w którym każda partia polityczna zasiadająca w Sejmiku będzie miała swojego przedstawiciela. Ja gwarantuję to swoją osobą, mój wybór Państwu to gwarantuje. Wierzę, że wspólnie jesteśmy w stanie wyprowadzić województwo śląskie na ścieżkę rozwoju, że znowu województwo śląskie będzie na mapie Polski miejscem, do którego warto przyjeżdżać się uczyć, w którym warto mieszkać, w którym warto pracować, w którym warto inwestować, w którym warto wypoczywać. Wierzę, że województwo śląskie stanie się portem przylotu młodych ludzi, a nie odlotu.

– **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – dziękuję serdecznie, że zmieścił się Pan w tym czasie – jednak się da. Serdecznie zapraszam kandydata zgłoszonego przez klub radnych PiS ... Panie Radny ! Z tą samą prośbą...



– **radny Artur Warzocha** – wiem, że też mogę na Pana liczyć kiedy te granice czasowe zaczną niebezpiecznie przekraczać, Pan mi będzie o tym będzie uprzejmy przypomnieć ... Szanowni Państwo ! Jest rzeczą niemożliwą, by w ciągu pięciu minut przedstawić, choćby nawet w jakimś drobnym, mało szczegółowym zarysie swój program, ale może jest to też rzeczywiście dobra okazja żeby zarówno teraz w ramach tej prezentacji, jak i później w ramach ewentualnie odpowiedzi porozmawiać o problemach województwa śląskiego. My oczywiście nigdy na tej sali od takiej dyskusji nie uciekamy – mam świadomość jako wypełniający swój mandat radny, ale ta dyskusja dzisiejsza, ona ma charakter być może taki ogólny, ale jednocześnie taki fundamentalny, bo ona dotyka spraw tych najistotniejszych, które przy okazji tego problemu jakim jest wybór marszałka skupiają się niejako w soczewce. Ja bym chciał może wymienić na początek obszary, którymi chcę się zająć jako wybrany marszałek. No przede wszystkim unormowanie sytuacji, nie chcę używać mocnych słów typu *opanowanie chaosu*, z którym mamy w tej chwili do czynienia, ja też nie chciałbym się tak bezpośrednio do tego odnosić, bo na ten temat wiele już zostało powiedziane, zarówno w sferze wypowiedzi politycznych, jak i tych publicystycznych, no ale to jest sytuacja, do której trzeba się na bieżąco odnieść, wymagająca dogłębnej analizy, wyciągnięcia jakichś sensownych wniosków i podjęcia działań. Należałoby moim zdaniem w ogóle w gronie wszystkich sił politycznych, które są reprezentowane na tej sali wyszczególnić, wybrać jakieś najważniejsze obszary, które wymagają zgody ponad podziałami, obszary, w których jest pilna potrzeba współpracy i pilna potrzeb znalezienia rozwiązań. Na pewno takim obszarem jest narastająca bieda, wykluczenie społeczne niektórych całych obszarów społecznych, jak również bezrobocie, które nas coraz bardziej dotyka. Jako mieszkaniec Częstochowy wiem o czym mówię, ponieważ ten obszar akurat jest jednym z najbardziej dotkniętych bezrobociem. Tam sytuacja jest niestety o wiele bardziej dramatyczna niż w centrum województwa i w innych subregionach. To oczywiście służba zdrowia, na temat której wiele razy na tej sali dyskutowaliśmy. W imieniu Zarządu pewne statystyki były przedstawiane przez Pana Wicemarszałka Kleszczewskiego, ale wydaje mi się, że w przyszłości należy odejść od takiego ogólnego prezentowania wyników. Ten organ władzy jakim jest Sejmik powinien dyskutować na temat wniosków jak poprawić sytuację, coraz gorszą sytuację w służbie zdrowia, coraz bardziej zadłużających się szpitali i nie tylko szpitali, no i wiąże się to przede wszystkim z analizą potrzeb zdrowotnych naszych mieszkańców. Wydaje mi się, że tutaj warto by sięgnąć do tego sposobu działania, który ja przyjąłem wtedy, kiedy byłem wicewojewodą śląskim, który odpowiadał za służbę zdrowia. Wtedy mianowicie staraliśmy się, chociaż okres był bardzo trudny i niesprzyjający, bo przypomnę przeszła cała fala strajków w szpitalach, wtedy tu w Urzędzie Wojewódzkim spotykaliśmy się z konsultantami, dyrektorami szpitali, również klinicznych, kierownikami klinik, w gronie naukowców z

Akademii Medycznej, obecnego Uniwersytetu Medycznego i analizowaliśmy sytuację zdrowotną mieszkańców próbując projektować pewne rozwiązania na przyszłość. To wydaje mi się powinno cały czas mieć miejsce, taka dyskusja powinna się odbywać również na forum Sejmiku. Polityka regionalna – można by mówić o polityce regionalnej wiele, ja bym chciał zwrócić uwagę na politykę subregionalną, tzn. współpracę władzy regionalnej jaką jest Sejmik i Zarząd z subregionami – mam na myśli oczywiście te regiony statystyczne. Tutaj jest wielkie pole do popisu i do dalszej pracy. To jest moim zdaniem, mówiąc brzydko, działka, która została zaniedbana. To jest skądinąd naturalne, że jest pewne ciśnienie do centrum i oczywiście to centrum ma zawsze największe potrzeby i co do tego nie ma dyskusji, natomiast nie można doprowadzać do takiej sytuacji, że wszystkie pozostałe regiony poza centrum czują, że są regionami peryferyjnymi. To trzeba rozwijać, np. w sferze transportu. Dlaczego nie postawić np. na wsparcie i rozbudowę lotnisk regionalnych, które oczywiście pełniłyby w pewnym zakresie rolę służebną wobec Pyrzowic. Mam na myśli tu Częstochowę, Katowice, Rybnik, Bielsko-Białą, one mogłyby doskonale ten transport uzupełniać. O tym trzeba rozmawiać, do tego trzeba wracać. Widzę, że już światełko mruga ... Współpraca z samorządami, szczególnie szczebla powiatowego, w tym miastami na prawach powiatu. Wydaje mi się, że tutaj również jest wielkie pole do popisu dla władzy marszałkowskiej, mianowicie należałoby być może zastanowić się nad większą ilością wspólnie realizowanych zadań i projektów, oczywiście zadań w ramach obowiązującego prawa, ustaw samorządowych, ale projektów, które można by było wspólnie realizować. Kultura, edukacja – nie chciałbym żeby dyskusja na temat kultury ograniczała się jak do tej pory tutaj było, niestety, tylko do jednego muzeum i do jednej wystawy. Przecież my mamy zróżnicowany potencjał, jesteśmy bardzo zróżnicowanym pod względem kulturalnym województwem i należałoby te wszystkie perełki, które są w subregionach wydobyć na światło dzienne, wesprzeć je w swoich działaniach i oczywiście rozwijać jak najbardziej się da. I w ogóle, proszę Państwa, wykorzystanie potencjału tego województwa. O nas się mówi bardzo wiele ciepłych, pozytywnych słów, jesteśmy jedną z największych populacji, jeśli chodzi o podział administracyjny oczywiście, w skali całego kraju, niestety nie idzie to w parze z ogólnym rozwojem. Trzeba znaleźć jakiś klucz. Jako człowiek dialogu opowiadam się za tym żeby współpracować i rozmawiać przede wszystkim na ten temat i współpracować również ze wszystkimi siłami politycznymi, zarówno tutaj wewnątrz Sejmiku, jak i również z tymi ośrodkami opiniotwórczymi, aktywnymi społecznie, które są zlokalizowane poza Sejmikiem. Taką deklarację ze swojej strony wobec Państwa składam, próbując przekonać do poparcia mojej kandydatury.

– **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – przystąpimy do zapytań. Wyrażam prośbę, ale jednocześnie moje głębokie przekonanie, że

zapytania będą krótkie i merytoryczne, pozbawione elementu agresji i negatywnej oceny kontrkandydatów. Nie temu służy seria zapytań – służy konstruktywnemu powzięciu dodatkowych informacji...

– **radna Bożena Borys-Szopa** – bardzo żałuję, że ten czas dany kandydatom był taki krótki. Chciałam zwrócić uwagę, że mamy wybrać – z podkreśleniem na wybrać – marszałka województwa, województwa, w którym jest bardzo wiele problemów i o którym niestety coraz częściej w mediach mówi się źle. Mówi się źle o moim, o naszym województwie, więc bardzo żałuję, że kandydaci nie mogli przedstawić nam swojej propozycji, swojej wizji rozwiązań tych najważniejszych problemów, bo tylko wtedy moglibyśmy wybrać tego kandydata, który byłby najlepszy. Ja wiem dlaczego tak się stało. Dlatego, że w Sejmiku, tak jak w Sejmie zadecyduje zwykła *maszynka do głosowania* i boję się tego. Nie tylko boję się tego, że ta *maszynka* zadecyduje i że właściwie człowiek – zresztą Pan Marszałek to powiedział, że jest przekonany, że nowy marszałek siedzi tam w tych ławach – ja wiem, że Państwo jesteście co do tego przekonani – ja się bardzo boję również tamtego kandydata. Dlaczego? Ja Pana Mirosława Sekułę znam osobiście. Ma taki okres w swoim w życiu zawodowym, za który go bardzo cenię – wtedy, kiedy był prezesem NIK. Jego funkcja wówczas sprawowana jest mi znana przede wszystkim dlatego, że wówczas współpracowaliśmy. Pan jako prezes NIK, ja jako szef PIP. Dał się Pan wtedy poznać jako człowiek niezwykle otwarty na ludzi...

– **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** –...bez urazy – zapytanie...

– **radna Bożena Borys-Szopa** –...zaraz będzie ... skłonny do współpracy, poszukujący najlepszych rozwiązań i właśnie dlatego pewnie udało nam się bardzo wiele rzeczy wspólnie osiągnąć, ale znane jest ogólnie wszystkim Polakom Pana drugie oblicze – przewodniczącego komisji śledczej, znane z bezpośrednich relacji telewizyjnych. Pokazał Pan wówczas tą swoją drugą stronę człowieka apodyktycznego, łamiącego nie tylko zasady demokracji, ale także, a może przede wszystkim, zasady współżycia społecznego, wszelkie zasady państwa prawa. Pokazał Pan Polakom, że tam również liczyła się właściwie zwykła arytmetyka. Wolę oczywiście to Pana pierwsze oblicze, ale wiem, że powód zmiany pańskiej osobowości to nie rozdwojenie jaźni. Powodem tych zmian była niewątpliwie pańska przynależność polityczna. Dzisiaj Pan reprezentuje również partię polityczną i z Pana wypowiedzi można było wywnioskować, że będzie Pan realizował polityczne zamówienia. A ja chciałabym wiedzieć – i to jest moje pytanie – jaki będzie Pan Marszałek Sekuła po ewentualnym wyborze. Zdaję sobie sprawę, że tu też zadziała zwykła matematyka, a potem realizacja partyjnych planów i zadań. I teraz

moje drugie pytanie: co Pan zrobi żeby właśnie te plany i zadania były działaniami na rzecz dobra wspólnego mieszkańców naszego województwa ? Jakie będzie pańskie podejście do głosów ugrupowań opozycyjnych, które są nie tylko po to żeby krytykować, ale często również po to by wskazywać inne, być może lepsze rozwiązanie.

– **radny Czesław Sobierajski** – z wielkim właściwie oczekiwaniem podchodziłem do tej debaty dzisiaj, a to w kontekście jednego z kandydatów, Pana Mirosława Sekuły, jako, że czytając prasę, media, wypowiedzi, spotkałem się pierwszy raz w polityce z czymś, co trudno w ogóle nawet umieścić w jakimkolwiek kanonie, bo oto na pytanie dziennikarza, piątkowy *Dziennik Zachodni* tak á propos – pięć pytań dotyczących kluczowej oczywiście sprawy województwa śląskiego, rozwiązywania – Pan Przemysław Koperski odpowiada według mniemania najlepiej jak tylko uznaje rozwiązania problemów, Pan Artur Warzocha jak najbardziej odpowiada na każde pytanie. A jakie te pytania ? Najważniejsza inwestycja województwa śląskiego, największy problem województwa śląskiego, najmocniejszy punkt województwa śląskiego, największy szkodnik województwa lub osoba, zjawisko, najkorzystniejsza koalicja dla województwa śląskiego. I cóż widzimy przy nazwisku Pan Mirosław Sekuła, kandydat PO ? Pięć razy brak odpowiedzi. Kiedy czytałem to nie mogłem uwierzyć. Pani redaktor Pustułka pisze, że skoro dziennikarz nie jest w stanie wydobyć odpowiedzi na kluczowe pytania, to w takim razie o co chodzi ?...

– **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** –...teraz jest okazja zadania pytania...

– **radny Czesław Sobierajski** –...tak ! I czy ta arogancja i pycha, czy jeszcze inne rzeczy, no nie wiem ? Ja tylko cytuję, tak ? Natomiast jedno pewne, mieszkańcy województwa śląskiego, nie tylko zasługują, ale winni usłyszeć od kandydata co ma do zaproponowania i my jako radni również. Usłyszeliśmy dzisiaj ? Jako żywo, nie ! Czyli kontynuacja tej filozofii, która była w tym wywiadzie i ja w takim razie – to oczywiście pytania, które przed chwilą przeczytałem, natomiast teraz zacytuję Pana Marcina Gacka, z *Dziennika Zachodniego*, to jest socjolog polityki, śląski, i taki jest: *Mirosław Sekuła będzie dobrym marszałkiem województwa* – mówi w wywiadzie ... i pytanie, a śląski socjolog polityki Pan Marcin Gacek odpowiada: *dobrym ? Dobrym dla partii, złym dla regionu i jego mieszkańców*. Cytuję oczywiście z gazety odpowiedź socjologa...

– **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** –...rozumiem, że nie jest Pan reprezentantem *Dziennika Zachodniego* ?...

- **radny Czesław Sobierajski** –...natomiast dziennikarz z *Gazety Wyborczej*, Pan Przemysław Jedlecki, zapytuje i ja te pytanie również stawiam ... ja je stawiam również te same pytania ... *Z rekomendacji PO nowym marszałkiem województwa ma zostać Mirosław Sekuła. Niczego dobrego się po nim nie spodziewam i idę o zakład, że jego partia też wkrótce pożałuje swojej decyzji* – pisze Pan Przemysław Jedlecki. *Owszem, w ciągu ostatnich dwudziestu lat zajmował różne eksponowane stanowiska, ale na żadnym z nich nie zabłysnął talentami menadżerskimi. W karierze pomagało jednak tylko to, że wszędzie wykonywał bez szemrania polecenia przełożonych i politycznych mocodawców. Konia z rzędem temu kto zapamiętał jakąś inicjatywę Pana Sekuły...*
  
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** –...Panie Radny ! Pytania ! ... Pięć minut preambuły...
  
- **radny Czesław Sobierajski** –...właśnie ! Gdy mnie zapytano dlaczego uważam, że Pan Sekuła jest niedobrym kandydatem, to ja odpowiadałem tak – i pytanie zadaję teraz Państwu Radnym – to proszę mi wskazać aby jedno, jeden projekt, który Państwu utkwił w pamięci, w wykonaniu Pana Mirosława Sekuły – aby jeden. Zadałem te pytanie dziennikarzom i zapadła cisza. A ja mówię: ja jeden pamiętam, utkwił mi, jako przewodniczący komisji hazardowej wykazał się właściwością rzadko spotykaną, nie wiem czy to jest cecha dla marszałka, że nawet był tak pracowity, że jak nie było posłów na sali, to rozmawiał z krzesłami. Tylko kto będzie zadowolony w Urzędzie Marszałkowskim z takiego wyboru ? Pewnie meble, a szczególnie krzesła, już na pewno nie [...]. I pytanie na koniec do Pana Sekuły – bardzo konkretne pytanie – w *Dzienniku Zachodnim* Pan w wywiadzie: *inwestorzy boją się Gorzelika*. Tak ! Pan wtedy powiedział, że ta koalicja szkodzi z RAŚ województwu śląskiemu. Powiedział Pan wtedy dokładnie żeby to, cytuję to słowo: *są ludzie, którzy obawiają się inwestować na Śląsku, bo nie wiedzą co tu się będzie działo za dwadzieścia lat. Dałoby się nawet wyliczyć ile inwestycji straciliśmy przez działanie Jerzego Gorzelika, to są miliardy złotych...*
  
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** –...Panie Radny ! Zapytanie...
  
- **radny Czesław Sobierajski** –...to jest moje pytanie za moment ! Na pytanie dziennikarza: *proszę zdradzić jakie koncerny, czy inni przestraszyli się Jerzego Gorzelika* odpowiedź padła: *nie mogę, to poufne informacje biznesowe*. A ja oczekuję tej odpowiedzi Panie, który jest Pan kandydatem na marszałka. To nie może Pan się zasłonić tajemnicą poufną, to jest zbyt poważna sprawa. Jeśli miliardy złotych z powodu Gorzelika i RAŚ-u minęły

województwo śląskie i utraciliśmy z tego powodu możliwość rozwoju, to ja oczekuję bardzo konkretnej odpowiedzi kto, ile i gdzie ? Nie może być tutaj tajemnicy, ta odpowiedź musi paść...

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** –...bardzo dziękuję...
- **radny Czesław Sobierajski** –...i na koniec już, na koniec, Pan był wiceministrem finansów ds. dyscypliny finansów publicznych. Jeśli mamy taki deficyt i takie zadłużenie galopujące się państwa, to jak Pan chce okiełznać to co się u nas w województwie ... jakie wzory Pan przenosi z Warszawy, jako żywo odwrotne niż my oczekujemy. To tylko niektóre pytania i niektóre sugestie...
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** –...Szanowni Państwo ! Wypowiedź z pytaniami trwała 8 minut dłużej niż prezentacja. Zwracam się z serdeczną prośbą do Państwa Radnych o zadawanie pytań. Ja wiem, że dynamika zadania pytania jest pokazać płaszczyznę i zapytać, ale to powinno być w stosownych proporcjach – bardzo o to zabiegam.
- **radny Michał Wójcik** – przede wszystkim w dziwny sposób procedujemy Panie Przewodniczący, ponieważ wybieramy dzisiaj gospodarza regionu i tak naprawdę dzisiaj każdy powinien mieć prawo do swobodnego wypowiedzenia się, zadania pytań jeżeli nawet mielibyśmy siedzieć do późnych godzin nocnych. W telewizji program został o kilka godzin przesunięty, bo wiadomo było, że będą pytania – Pan Przewodniczący chce żebyśmy się zmieścili w pięciu minutach, ale kiedy pojawiają się tacy kandydaci jak Pan Minister Mirosław Sekuła, no trudno zmieścić się w pięciu minutach...
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** –...jest jeszcze dwóch innych kandydatów, także oczekują na pytania...
- **radny Michał Wójcik** –...ale on są kandydatami, których znam doskonale z ich codziennej pracy, i Pana Koperskiego znam i Pana Warzochę znam, natomiast jeśli chodzi o Pana Mirosława Sekułę niestety tę wiedzę posiadam na podstawie oglądania przekazu z komisji śledczych i ona jest wiedzą, która jest porażająca. Na początek jednak słowo do Pana Ministra Tomczykiewicza. Panie Ministrze ! Mamy kryzys w regionie, stadion nam się zawalił, *Koleje Śląskie* nam się prawie zawaliły, mamy kryzys w budżecie, coraz większy deficyt budżetowy, mamy problem w *Parku*, mamy sieć, która oplotła spółki samorządowe. Kilkanaście dni temu jedna z telewizji komercyjnych napisała, że miała być sieć połączeń kolejowych ...[koniec kasety 1 b]... otrzymujecie czerwoną kartkę, już nie pomarańczową jak to było dwa tygodnie temu kiedy odwoływaliśmy Pana Marszałka Matusiewicza, tylko czerwoną za tego

kandydata, dlatego, że wystawiacie polityka, działacza politycznego, a nie wystawiacie menadżera. I to jest problem. Pani Poseł Beata Kempa dzisiaj specjalnie przejechała kilkaset kilometrów. Jak Pan widzi żakiet również w kolorze czerwonym, bo jakże inaczej mogłoby być ? Dzisiaj chciała głęboko spojrzeć w oczy Panu Mirosławowi Sekule, zapytać co się stało, że nie wyjaśnił tak naprawdę jako przewodniczący komisji afery hazardowej. Pan Mirosław Sekuła, Pan Minister, miał odzyskać twarz w wyborach samorządowych w Zabrzu. Jak to jest Panie Ministrze, że otrzymał Pan tam 13,54 %. Jeżeli tam nie otrzymał Pan poparcia, przyzwolenia społecznego do tego żeby być prezydentem miasta i przegrał Pan – w pierwszej turze wygrała Pani Prezydent, która tutaj zresztą była, to jak można spokojnie przyjmować dzisiaj, że jest Pan kandydatem, który ma uzdrowić cały region, do którego tak naprawdę wszyscy jesteśmy otwarci, który cieszy się szeroką sympatią społeczną. Wystarczyło tylko przejrzeć fora internetowe w ostatnich dniach żeby się przekonać, że bardzo trudno jest znaleźć chociaż jedną pozytywną opinię o Panu jako o kandydacie. Ludzie źle patrzą na tą kandydaturę. Po pierwsze jest Pan politykiem, po drugie jest Pan osobą, która niestety, ale w czasie pracy komisji śledczej hazardowej skompromitowała prace tej komisji. W pańskiej sprawie pojawiło się zdanie odrębne napisane przez posłów Beatę Kempę i Andrzeja Derę. Jeżeli ktoś z Państwa chce sobie zobaczyć jak ocenili pewne cechy charakteru chociażby Pana, to warto, zachęcam – na stronie internetowej Sejmu znajduje się zdanie odrębne. Warto zapoznać się z tym zdaniem. Mój poprzednik powiedział, że pamiętają Pana Polacy ze specyficznego dialogu, który Pan prowadził z pustymi krzesłami. Ja również Pana pamiętam z tego momentu. Jeżeli Pan myśli, że Sejmik będzie tym obszarem gdzie będzie Panu łatwiej, to chcę Panu powiedzieć, że komisja śledcza to była *betka* w porównaniu z tym co się tutaj będzie działo, dlatego zwłaszcza...

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** –...nie podzielam tego poglądu Panie Radny...
- **radny Michał Wójcik** –...ale to jest mój pogląd Panie Przewodniczący...
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** –...wyraziłem swój...
- **radny Michał Wójcik** –...oczywiście to jest pierwsza część tego długiego pytania, do którego zmierzam Panie Radny, proszę się nie denerwować, zaraz będą pytania. Jeżeli Pan dzisiaj jest przedstawiany jako kandydat PO, to ja się pytam co się dzieje w spółkach ? Pan się pojawił w aferze hazardowej jako przewodniczący, miał Pan rozwikłać wszelkie problemy dotyczące rynku hazardu w Polsce, na końcu się dowiedzieliśmy, że nie było tak naprawdę afery hazardowej, ale kilkanaście dni temu funkcjonariusze CBS wkroczyli do

gabinetu Pana kolegi w Ministerstwie Finansów, Pana Kapicy. Wkroczyli, bądź otrzymali materiały od przedstawicieli pana ministra, to już mniejsza o to. Ważne to, że być może kiedyś trzeba będzie powrócić do komisji hazardowej, być może ktoś Pana będzie kiedyś rozliczał z tego co Pan robił w ramach ostatniej komisji śledczej hazardowej. Chciałem zapytać czy ma Pan wiedzę jakkolwiek na temat tego co się dzieje w spółkach podległych samorządowi województwa. Czy Pan jest tą osobą, która tutaj ma zatuszować rzeczy, które się dzieją w spółkach ? To co mieliśmy okazję zobaczyć w materiale telewizyjnym kilkanaście dni temu pokazuje, że coś niedobrego się dzieje, że możemy mieć do czynienia z korupcją i to daleko idącą i dotyczy to kilku spółek. Chciałem Pana zapytać jak Pan podejździe do kwestii swojego koalicjanta ewentualnego – RAŚ. Za to akurat ja muszę Pana pochwalić i bardzo dziękuję za te zdania, które powiedział Pan pod adresem Jerzego Gorzelika, bo to jest w moim przekonaniu największy szkodnik, największy szkodnik tej kadencji sejmiku samorządu województwa. Chciałbym, żeby Pan się podzielił wiedzą ile miliardów straciliśmy jako województwo śląskie przez Jerzego Gorzelika. To są sprawy, które tak naprawdę powinny trafić do prokuratury, jeżeli taką wiedzę Pan posiada. Chciałbym, zapytać ... już kończę Panie Przewodniczący ... chciałbym, zapytać Panie Ministrze czy Pan sobie wyobraża współpracę z człowiekiem, przez którego województwo straciło miliardy, tak jak Pan powiedział ? Czy on będzie członkiem zarządu, czy RAŚ będzie w koalicji ? Sprawa druga – jak Pan zamierza się odnieść do kwestii Muzeum Śląskiego, do Pana Jodlińskiego, dyrektora. Ostatnio mieliśmy okazję, niektórzy przynajmniej oglądać debatę, która się odbyła u Pana Redaktora Pospieszalskiego i tam chciałem zadać parę pytań Panu Dyrektorowi, ale nie dało się, po prostu się nie dało, przerywał bez przerwy. Nie ma tego punktu, więc i dzisiaj nie mogę mu zadać pytania, zadam mu dopiero w lutym. Chciałem się zapytać czy ma Pan pomysł na wystawę, która będzie organizowana w Muzeum Śląskim, wystawę stałą, wystawę, która tak naprawdę obejmuje tylko 200 lat, a wcześniej są tylko kapsuły czasu – 200 lat, wycięto z historii Śląska, tych najważniejszych, tych jak się pojawili tutaj Niemcy. Chciałbym zapytać Pana jak Pan chce odpolitycznić spółki. W jednej ze spółek, która jest mi znana, z podległych samorządowi województwa, tylko w ostatnich kilkudziesięciu(?) miesiącach pojawiło się około 20 działaczy jednej partii, byłych polityków, obecnych polityków. Pewnie takie przykłady są w wielu innych spółkach. Czy Pan zamierza odpolitycznić te spółki. I sprawa ostatnia – sprawa opozycji i szukania kompromisów. Niestety, w czasie rządów Pana Marszałka Matusiewicza opozycja była traktowana jako zło konieczne. Jak Pan chce z opozycją współpracować ? Był Pan w Zabrze, miał Pan okazję słuchać wystąpienia znanego działacza gospodarczego, który powiedział do czego żeśmy doprowadzili – problem w kolejach, na stadionie, w muzeum, z budżetem – jeszcze tych problemów moglibyśmy wiele wymieniać. Jak Pan chce wsłuchać się w głos opozycji, bo ja po prostu – i tym



chcę zakończyć – nie wierzę, że Pan jako działacz polityczny wsłucha się w to co my mamy do powiedzenia, a dlatego nie wierzę, bo oglądałem przekaz z komisji śledczej hazardowej.

- **radny Piotr Czarnynoga** – Szanowni Kandydaci na stanowisko marszałka województwa śląskiego ! Stawiam wam pytanie o temat w mojej ocenie kluczowy dla dobrego rozwoju naszego województwa. Jak oceniacie panowie poziom, jakość, efektywność współpracy Samorządowego Województwa Śląskiego z powiatami, w szczególności z 19. prezydentami miast na prawach powiatu. Proszę także o określenie 4, 5 obszarów pożądanej współpracy i co ważne w zakresie kompetencji tych dwóch poziomów samorządów.
  
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik** – ja mam pytania krótkie, merytoryczne, nie odnoszące się do sfery polityki, a do, jak rozumiem, Pana Marszałka *in spe*. I zadałam to samo pytanie dwa lata temu odchodzącemu [dziś] Marszałkowi, Panu Matusiewiczowi. Panie Ministrze ! Czy w momencie przekształceń samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, dla których organem założycielskim jest Województwo Śląskie, przy braku zgody pacjentów, strony społecznej będzie się Pan upierał przy przekształceniach, czy też pozwoli Pan czasowi zdecydować, być może temu czasowi, który będzie skutkował *consensu*, po to żeby bez sporu społecznego sama się jakoś ta decyzja w gronie wszystkich sił wykształciła. Pytam o to dlatego, że wszystko było OK. aż pół roku temu Pan Marszałek złamał swoje słowo i od tego się zaczął ten szum medialny, nikomu niepotrzebny. Drugie pytanie, jeśli zostanie Pan wybrany marszałkiem, czy wróci jako pierwsza ze spraw na zarządzie, podziału środków z RPO. Jeśli tak, to w jakiej formie i w jakim czasie możemy się spodziewać korekty tego. I jeszcze dwa króciutkie pytania, do których nie odniósł się Pan na łamach *Dziennika Zachodniego*, a one brzmią: co w opinii Pana Ministra jest największym problemem województwa śląskiego na dziś – w subiektywnej opinii Pana ? I ostatnie pytanie: gdybym Pan mógł decydować o kształcie koalicji rządzącej w Sejmiku Województwa Śląskiego, jaka zdaniem Pana koalicja byłaby najbardziej optymalna ?
  
- **radna Barbara Dziuk** – ja mam właściwie dwa pytania. Pierwsze dotyczy kolei z Katowic do Pyrzowic – czy również tak jak dotychczas będą prowadzone rozmowy poza Sejmikiem i poza komisjami, bo tak się dzieje – w zeszłym tygodniu znowu było spotkanie w GTL-u bez udziału radnych Sejmiku, o co wnioskowałam. Drugie pytanie: jak Pan widzi współpracę z opozycją, czy również Pan będzie słuchał właściwych ekspertów, doradców, aby napędzać rozwój województwa ? A następne wynika z poprzedniego – czy tak jak dotychczas będzie prowadzona polityka dwóch prędkości rozwoju

- centralnej części województwa, no i później pozostałe regiony, które są w bardzo dużym stopniu zaniedbane ?
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – następne zapytania, zgłoszenia ? ... Zmierzam do zamknięcia listy ... Jeśli nie usłyszę sprzeciwu...
- **radny Jan Kawulok** – mam dwa pytania. Pierwsze odnośnie spraw finansowych. Pięć lat temu w styczniu zakończyła się koalicja w tym Sejmiku PO i PiS, wtedy wynik finansowy wynosił 367 mln. W tej chwili mamy deficyt 499 mln po zakończeniu roku i planujemy 619 na koniec 2013. Pytanie jakie propozycje są żeby ten wynik poprawić, a najlepiej przywrócić sytuację sprzed pięciu lat. I drugie pytanie konkretnie do Pana Sekuły – PiS złożyło wniosek, propozycję, czy projekt stworzenia śląskiej sieci szpitali jako rozwiązania problemów śląskiej służby zdrowia i pytanie czy Pan wyrazi ochotę pracy nad tym dokumentem ?
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – Pan Radny Michał Czarski ... Czy są następne zapytania, zgłoszenia ? ... Zmierzam do zamknięcia listy ... Jeśli nie usłyszę sprzeciwu uznam, iż mam zgodę Wysokiego Sejmiku do zamknięcia listy. Czy jest sprzeciw ? ... Sprzeciwu nie ma, lista zamknięta.
- **radny Michał Czarski** – tegoroczny budżet zakłada dramatyczne obniżenie kosztów na placówki kulturalne, na ich działalność programową. To jest wynikiem rzekomo consensusu, który miał być osiągnięty w wyniku realizowanej inwestycji jaką jest Muzeum Śląskie, ale co miało katastrofalne skutki i co będzie miało takie skutki dla pozostałych placówek w działalności programowej. To jest brak premier w bieżącym roku, brak wystaw, wernisaży, tej działalności, która stanowi wizytówkę tego województwa i to co jest naszą silną stroną. Chciałbym w związku z tym zapytać czy w tym dziale źle rozdysponowane środki, źle zaprojektowane na rok bieżący, zostaną korygowane przez kandydatów i czy dostrzegają, czy słyszeli już o tej kwestii, bowiem część społeczeństwa znaczna jeszcze o tym nie wie. Protestują dzisiaj rady programowe, oburzają się na to pracownicy placówek, teatrów, muzeów, a za chwilę będzie to stanowiło znacznie większy problem kiedy oferta kulturalna jaka z roku na rok poszerzała różnego rodzaju propozycje, choćby nawet i współfinansowanie nowych placówek, przejmowanie ich, kiedy okazuje się, że to podstawowe zabezpieczenie dla 18 placówek kultury jest dzisiaj poniżej krytyki. Jak zamierzacie panowie tą sytuację uzdrowić i czy dostrzegacie ten problem jako kwestię pilną do naprawienia ?

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – w podsumowaniu: zapytań zgłosiło 8 radnych, 6 z klubu PiS, 2 z klubu SLD. Odpowiedzi będą udzielane w kolejności jak były prezentacje. Największa część dotyczyła kandydata, Pana Mirosława Sekuły, którego zapraszam w tej chwili do mównicy. Do pytań, które były do wszystkich kandydatów, pozostali panowie będą również zapraszani.
- **Pan Mirosław Sekuła** – trzeba zacząć od definicji polityki, bo bardzo często pamiętamy i mamy w głowie tylko tą narzuconą przez media negatywną definicję polityki, że jest to walka o władzę lub o jej utrzymanie, ale ja taką definicję polityki odrzucam. Ja przyjmuję definicję pozytywną, że polityka to jest roztropna praca dla dobra wspólnego i tutaj to traktuję jako odpowiedź dla Pani Bożeny Borys-Szopy – dziękuję za przypomnienie naszej dobrej współpracy – ja będę się po prostu kierował taką definicją polityki. Staram się to robić od lat i w dalszym ciągu deklaruje, że będę tak widział moją służbę publiczną i moją realizację w polityce, realizację swojej misji i samego siebie w polityce. Wiem, że wielu z Państwa obawia się twardego Mirosława Sekuły, ale zwracam uwagę, że ta twardość jest wszędzie tam gdzie obowiązuje prawo. Tym, którzy mówią o komisji hazardowej chcę zacytować opinię Pana Jarosława Kaczyńskiego, który był przesłuchiwany przez komisję śledczą, wtedy powiedział: *pan przewodniczący nigdzie nie naruszył prawa*. Niech to będzie odpowiedzią dla Państwa, ale też wiem, że często kłamstwa mają długie życie, znacznie dłuższe niż prawda, w związku z tym kolejny raz dementuję sprawę mówienia do pustych krzesel. To było pokazane w telewizji, ja nie protestowałem, bo uważałem, że są ważniejsze sprawy, ale dementuję to i przypomnę – proszę sięgnąć do sprawozdań komisji. Nikt z obecnych z obecnych na sali członków komisji hazardowej nie zaprotestował nad zamknięciem decyzji, bo byli obecni. Tyle na ten temat i więcej nie będę mówił, proszę tylko żeby zachować podstawową rzetelność. Wiem, że niektórzy, szczególnie dziennikarze mają pretensje do mnie albo żal, ale również czytelnicy, odbiorcy tych mediów, mają do mnie żal, że do dzisiejszej sesji milczałem publicznie w sprawie mojej kandydatury, ale proszę żebyście Państwo to potraktowali jako wyraz szacunku dla Wysokiego Sejmiku, wyraz szacunku dla wszystkich radnych, z którymi nie chcę kontaktować się poprzez media. Wiem ile nieporozumień, ile kłopotów i problemów pojawia się wtedy, kiedy ludzie rozmawiają ze sobą poprzez media. Ja rozmawiałem z bardzo wieloma radnymi, nie tylko koalicji obecnej, ale również opozycji i deklaruje otwartość na wszelką rozmowę i współpracę i proszę żeby korzystać z tej możliwości kontaktów bezpośrednich, nie poprzez media. To, kiedy się kontaktujemy przez media jest widowiskowe, ale bardzo utrudnia współpracę, a nie wyobrażam sobie sprawnego wykonywania obowiązków marszałka województwa śląskiego bez bezpośredniej, osobistej współpracy z radnymi – i tutaj również odpowiadam na kolejne pytanie – z wszystkimi radnymi, bez

względu na to czy są to radni koalicji większościowej, czy opozycji. Nie tylko pełniłem do dnia wczorajszego funkcję wiceministra finansów, ale również głównego rzecznika dyscypliny finansów publicznych, również przewodniczącego Komisji Nadzoru Audytowego i przewodniczącego Komitetu Audytu w Ministerstwie Finansów. Wszystkie te funkcje wiążą się bezpośrednio lub pośrednio z działalnością nadzorczą lub kontrolną i odpowiadając tak szczegółowo Panu Radnemu Czesławowi Sobierajskiemu powiem, że jestem przekonany że będę w stanie wykorzystywać moje doświadczenie i kontrolerskie i nadzorcze w pracy i w poprawianiu funkcjonowania instytucji Samorządu Województwa Śląskiego. Odpowiadając na pytanie Pana Posła Wójcika...

– **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** –...radnego ! W przyszłości posła ... z pewnością...

– **Pan Mirosław Sekuła** –...przepraszam, obecnie Pana Radnego Michała Wójcika. Przypomnę, że nie tak dawno złożył Pan, mam nadzieję, poważną propozycję zawarcia koalicji pomiędzy radnym SP a innymi ugrupowaniami i ja Pana wypowiedź traktuję jako uzasadnienie dla tej koalicji, ale powiem, że po Pana wypowiedzi – no, niestety nie przekonał mnie Pan. Czy sobie wyobrażam współpracę ? Tak ! Wyobrażam sobie współpracę również z Panem i z każdym radnym Sejmiku, powiem więcej, proszę Państwa o tą współpracę, bo wiem, że potencjał radnych Sejmiku jest ogromny – i potencjał intelektualny, potencjał wiedzy i doświadczenia, w tym doświadczenia życiowego. Wiem, że to wszystko jest potrzebne żeby Sejmik podejmował mądre i odpowiedzialne decyzje i żeby Sejmik mógł współpracować, nadawać kierunek i modyfikować – to słowo chcę podkreślić – modyfikować działania Zarządu Województwa Śląskiego, więc jestem również otwarty na współpracę z Panem i wszystkimi innymi. Co do koalicji to powiem krótko – do tej pory koalicja, która istnieje w Sejmiku sprawdza się bardzo dobrze, w związku z tym rozumiem Pana propozycję, dziękuję za nią, za tą propozycję zmiany koalicji, z Pana udziałem, ale tak jak powiedziałem Pana wypowiedź nie przekonała mnie – może później. Obszary współpracy z samorządami powiatowymi – Pan Radny Piotr Czarnynoga – ja bym to rozszerzył, w ogóle mamy problem i to nie tylko w województwie śląskim, ale w całym naszym państwie ze współpracą samorządów. Oczywiście, że wtedy kiedy jako przewodniczący Sejmowej Komisji Samorządu Terytorialnego byłem tym, który współdecydował o kształcie ustawy o samorządzie powiatowym i ustawy o samorządzie województwa i ustawy o zasadniczym trójstopniowym podziale terytorialnym państwa, to my wtedy może zbyt dużą wagę przywiązywaliśmy do samodzielności samorządów, do tego by każdy samorząd był samodzielny i żeby żaden nie był nadrzędny w stosunku do drugiego. Być może wtedy tamte regulacje tak bardzo koncentrowały się na

tej samodzielności, że zapomnieliśmy troszkę o stworzeniu prawnych obszarów współpracy, ale myślę, że nawet jeżeli prawo nie jest doskonałe, to dobra praktyka i dobra praca może uzupełnić niedoskonałości regulacji politycznych. Ja uważam, że samorząd jest nadzwyczaj istotnym elementem państwa, współdecyduje o państwie. Często w naszych samorządach, szczególnie w ostatnich kadencjach jest taka tendencja do przeciwstawiania samorządu rządowi, albo niektórzy wręcz mówią: *tu jest samorząd, a tam jest państwo*. Nie ! Państwo to jesteśmy my wszyscy, to również samorząd i samorząd jest współodpowiedzialny za nasze państwo na swoim szczeblu i to się wpisuje w taką linię myślenia globalnego, a działania lokalnego, więc ja bardzo będę chciał żeby we wszystkich działaniach i moich i Zarządu i naszego samorządu województwa przypomnieć i zasadę pomocniczości i właśnie tą zasadę, że działając lokalnie myślimy globalnie. Na pewno jest bardzo wiele obszarów tej współpracy, tam gdzie one są konieczne, choćby transport publiczny, oświata, służba zdrowia i w zasadzie trudno by było o taki obszar, w którym ta współpraca albo jest niemożliwa, albo niepożądana. Ona wszędzie jest pożądana, w bardzo wielu obszarach konieczna, więc ja deklaruję jak najdalej idącą gotowość takiej współpracy z innymi samorządami żeby właśnie wypełnić tą lukę, która powstała po regulacjach prawnych mających głównie na celu ochronę podmiotowości poszczególnych samorządów. Pani Radna Ochęduszek-Ludwik mówiła o głównym problemie. Ja za główny problem uważam wizerunek naszego województwa, uważam za główny problem to, że przeznaczając bardzo duże środki na promocję naszego województwa jednak ponieśliśmy tutaj porażkę. Problem z *Kolejami Śląskimi*, problem ze *Stadionem Śląskim*, powiem wręcz – ponieważ mam też tę perspektywę warszawską – jest przedmiotem kpin z nas i uważam, że rozwiązując te problemy, które nam szkodzą wizerunkowo jesteśmy w stanie tą sytuację poprawić. Co do służby zdrowia – mamy trudną sytuację – i tutaj przechodzę do tego co mówił Pan Radny Kawulok. Mamy trudną sytuację, ale powiem też, że nie jesteśmy tutaj jedyni w naszym państwie, bo w zasadzie podobne, mniej lub bardziej napięte, sytuacje w służbie zdrowia mają wszystkie samorządy województw, więc myślę, że rozwiązując nasze problemy musimy również patrzeć na to w perspektywie państwa i oczekiwać takich rozwiązań, które dadzą lepsze narzędzia rozwiązywania naszych problemów w województwie, ale w skali całego państwa. Wydaje się, że niestety odnawiające się cyklicznie zadłużenie jednostek służby zdrowia jest w tej chwili największym problemem, który uniemożliwia sprawniejsze zorganizowanie służby zdrowia w naszym województwie i tutaj liczę na daleko idącą współpracę wszystkich. Wiem, że bardzo wielu radnych ma w tym zakresie, właśnie służby zdrowia, i bardzo dużą wiedzę, i doświadczenie, i duży potencjał. Będę bardzo wdzięczny za doradę, pomoc i współpracę w tym obszarze. Pani Radna Barbara Dziuk pytała o kolej. Tak ! Kolej do Pyrzowic jest jednym z najpilniejszych nowych projektów naszego

województwa, ale ja bym dodał do tego również połączenie kolejowe pomiędzy Pyrzowicami a Balicami. Ja jestem przekonany, że z punktu widzenia wieloletniej perspektywy te kłopoty transportowe, właśnie w tych dwóch obszarach, te nowe projekty dopiero pozwolą na odblokowanie rozwoju zarówno obszaru lotniska i wokół lotniska, jak i włączenia naszego lotniska do tej sieci lotnisk ponadlokalnych. Sprawami GTL-u, sprawami portu lotniczego Pyrzowice zajmuję się od początku lat 90. i nadal uważam, że transport jest koniecznym elementem rozwoju. Tak jak przez całe wieki rozwój odbywał wzdłuż dróg transportowych, czy to wcześniej rzeki, czy później różnego rodzaju szlaki i nie przypadkiem najstarsze, rozwinięte miasta leżą albo nad rzekami albo wzdłuż tych szlaków transportowych, tak teraz transport jest koniecznym elementem rozwoju. Transport lotniczy również jako nowoczesna forma i transport kolejowy. Przypomnę, że szczególnie w gospodarczej historii Śląska transport kolejowy odegrał ogromną rolę. Przypomnę, że zbudowanie kolei żelaznej nie po tzw. drodze węglowej, bo wtedy zablokował samorząd państwa stanowego bytomskiego poprowadzenie linii kolejowej właśnie przez Bytom obawiając się utraty swoich dochodów i dlatego powstała linia kolejowa pomiędzy Gliwicami i Mysłowicami przez małe wioski, mało znaczące – przypomnę, że to było przyczyną kompletnej zmiany mapy naszego okręgu przemysłowego, że właśnie wzdłuż linii kolejowej z wiosek i niewielkich miejscowości powstały takie miasta jak Zabrze, jak Chorzów, Katowice, itd. Nasza historia gospodarcza regionu potwierdza, że przywiązywanie wagi do transportu, do szlaków kolejowych jest nadzwyczaj istotnym elementem myślenia o rozwoju, o przyszłości. Placówki kultury – i tutaj do Pana Czarskiego się zwracam – to jest poważny problem, bo Państwo uchwaliliście budżet na rok 2013, ale przypomnę, że wcale Państwu nie było łatwo, bo musieliście w zasadzie w stosunku do listy potrzeb – oczywiście zawsze jest ona większa niż możliwości finansowe – ale musieliście ograniczyć budżet o prawie 400 mln. Co to znaczy? To znaczy, że są w tych wydatkach pominiętych i takie pozycje, których niewykonanie jest możliwe i nie będzie powodowało specjalnych negatywnych skutków, ale prawdopodobnie – nie wiem tego, będę się temu przyglądał – będą tam również takie wydatki, które i tak trzeba będzie ponieść, albo trzeba się będzie pogodzić z zadłużeniem się niektórych jednostek, więc przypuszczam, że ten problem będziemy musieli jeszcze raz bardzo szczegółowo przemyśleć, bardzo szczegółowo się nad nim zastanowić. Myślę, że na wszystkie pytania odpowiedziałem, przepraszam, że na niektóre odpowiadałem ogólnie, ale myślę, że jeżeli dojdzie do naszej współpracy, jeżeli Państwo moją ofertę zaakceptujecie, no to będziemy uszczegółowiać je w trakcie naszej wspólnej pracy.

– **Pan Przemysław Koperski** – do mnie bezpośrednio zostały skierowane dwa pytania i do tych pytań się odniosę. Pierwsze dotyczy obszarów współpracy z

samorządami, z prezydentami miast, z samorządami powiatowymi. Jak ta współpraca jest potrzebna sam doskonale wiem, bo w dniu dzisiejszym jestem zastępcą Prezydenta Miasta Częstochowy, drugiego co do wielkości miasta w województwie śląskim. Aktywnie również pracuję w podkomitecie monitorującym POKL, jestem też powoływany do WKDS, gdzie przez lata byłem wiceprzewodniczącym – ostatnio pracowaliśmy nad dokumentem określającym wynagrodzenia pracowników samorządowych. W Śląskim Związku Gmin i Powiatów pracuję w komisji edukacji. Ten kontakt z problemami na styku samorządu województwa i samorządów powiatowych i miejskich, więc praktycznie mam każdego dnia. I tych obszarów kluczowych, gdzie ta współpraca powinna być szczególnie intensywna jest kilka, przede wszystkim to programy subregionalne w nowym okresie programowania. Bardzo ważne jest żeby nasze województwo rozwijało się w sposób zrównoważony, żeby projekty kluczowe były realizowane w różnych częściach naszego województwa, tak żeby wszyscy mieszkańcy województwa byli beneficjentami tych środków finansowych, które mamy szansę wykorzystać w nowym okresie programowania. To jest również wypracowanie takiego RPO i takich działań subregionalnych, które będą wypracowane w drodze consensusu i wzajemnej akceptacji. Kolejnym elementem to jest rynek pracy. Przecież samorząd województwa poprzez WUP dysponuje ogromną rezerwą wojewódzką funduszu pracy. Pamiętam kiedy byłem dyrektorem WUP w drodze consensusu z prezydentami miast, ze starostami, z dyrektorami powiatowych urzędów pracy udawało nam się sprawnie, szybko, w sposób uczciwy te środki podzielić i zagospodarować. Kolejny obszar to transport, o którym tutaj była już mowa – transport publiczny, ale również powiązane z tym możliwe do sfinansowania w nowej perspektywie nowe centra przesiadkowe, bez których ten transport publiczny nie będzie w pełni użyteczny dla mieszkańców. I ostatni obszar, o którym chciałbym wspomnieć – może on się wydawać na pierwszy rzut oka mało istotny, ale ja wiem z punktu widzenia mojego miasta jak ten obszar jest ważny, to jest kwestia promocji wsparcia ekonomii społecznej. Chcę Państwu powiedzieć, że samorząd miasta Częstochowy jako standard stosuje zawieranie klauzul społecznych w przetargach ogłaszanych przez miasto. To właśnie w Częstochowie na dzień dzisiejszy jest prowadzone największe w Polsce *centrum integracji społecznej*, gdzie szefowa fundacji *Barka* z Poznania, twórczyni pierwszego CIS-u w Polsce, przyjechała żeby zapoznać się z tym projektem, który jest realizowany właśnie w naszym mieście. Szanowni Państwo ! Wspólnie jako samorządowcy, również szczebla wojewódzkiego, jesteśmy zobowiązani żeby wspierać szczególnie ten obszar, w momencie kiedy sfera wykluczenia społecznego w naszym województwie jest coraz szersza. Chciałbym również odnieść się do drugiego pytania, które zadał Pan Marszałek Czarski. Myślę, że niezwykle istotne jest żebyśmy w województwie śląskim potrafili wzmocnić te elementy, które do tej pory były

mocną stroną naszego regionu. Kultura do tej pory była mocną stroną naszego regionu, nie możemy w związku z tym ograniczać jej działalności. Ograniczając jej finanse tak naprawdę ograniczamy możliwości jednostek kultury, które podlegają samorządowi województwa. Myślę, że punktem wyjścia powinno być wykonanie budżetu 2012, jeszcze raz przeanalizowanie budżetu na 2013. Myślę, że są takie obszary, w których można znaleźć środki finansowe na większe, niezbędne finansowanie jednostek kultury. Jeżeli spojrzymy na plan budżetu samorządu województwa na rok 2012, porównamy go budżetu 2013 okazuje się, że wzrost wydatków na administrację wynosi ponad 23 mln zł. Może warto się zastanowić czy te środki finansowe nie powinny być przekazane jednostkom kultury, tak żeby te mocne strony nadal były naszymi mocnymi stronami, bo słabych mamy coraz więcej, a mocnych coraz mniej.

– **radny Artur Warzocha** – ja właściwie jestem zobowiązany do odpowiedzi na dwa pytania, pierwsze skierowane przez Pana Radnego Piotra Czarnynogę i drugie przez Pana Michała Czarskiego. To pierwsze wiąże się ze współpracą z samorządem terytorialnym – mówił Pan Piotr Czarnynoga głównie, że chodziło mu o współpracę z powiatami i z miastami na prawach powiatu, których wyliczył, że jest 9. Tak przy okazji chciałem jeszcze taki mały wtręt Pani Przewodniczącej Małgorzaty Ochęduszek-Ludwik. Pani Małgosiu ! Pani argumentując prośbę o poparcie dla Pana Przemka Koperskiego powiedziała, że on ma tu największe doświadczenie, bo jest czynnym samorządowcem. Pani umknął taki szczegół, że ja cały czas jestem samorządowcem, wypełniam swój mandat radnego...

– **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** –...nie miała z pewnością złego zamiaru...

– **radny Artur Warzocha** –...ja też, no ale tak żeby wszyscy mogli z czystym sumieniem opuścić tą salę po tej dyskusji, dlatego to mówię. Jeżeli chodzi o współpracę pomiędzy samorządem szczebla wojewódzkiego a powiatami, tych obszarów można by Panie Radny wytyczyć mnóstwo. Mnóstwo jest na pewno, gdzie wymagana by była pewna poprawa. Na pewno trzeba by wymienić służbę zdrowia. Argumentowaliśmy tutaj jako radni opozycji niejednokrotnie – dzisiaj zresztą też to padło z ust Pana Przewodniczącego Kawuloka, niezwykle doświadczonego radnego jeśli chodzi o zarządzanie służbą zdrowia – padała potrzeba wielokrotnie śląskiej sieci szpitali. To pozostało bez echa. Należałoby się przyjrzeć również temu jakie są te najpilniejsze potrzeby zdrowotne mieszkańców. W oficjalnych dokumentach, tych, które mają charakter analityczny, mówi się o tym, iż mieszkańców naszego województwa trapią najczęściej problemy związane z podeszłym wiekiem, problemy związane z chorobami natury onkologicznej, jak również



ze względu na charakter województwa, na jego gospodarkę, przemysłowienie – wypadki przy pracy. Zatem należałoby wspólnie z samorządami, które są również organami założycielskimi dla szpitali np. powiatowych rozważyć jakby przemodelowanie organizacji służby zdrowia w naszym województwie, że szczególnym naciskiem na opiekę nad ludźmi starszymi, bo społeczeństwo się jeszcze starzeje i to jest jakby kolejne z danych, którymi dysponujemy, danych, które mają charakter oficjalny. No oczywiście opieka onkologiczna i rehabilitacja – to jest rzecz niezwykle istotna. Należałoby również wspólnie z samorządowcami szczebla powiatowego, gospodarzami dużych miast zastanowić się czy dalsze funkcjonowanie szpitali np. w takiej formule jak to się stało w Częstochowie mniej więcej cztery lata temu kiedy połączono dwa duże szpitale wojewódzkie w jeden organizm, czy ono się sprawdza, no bo jako jeden z członków rady społecznej szpitala na Parkitce, stwierdzam, że ten model się nie sprawdził i że on wymaga naprawy, ale również do dyskusji na temat służby zdrowia należy oczywiście wciągnąć samorządy lokalne. Polityka społeczna – to się też poniekąd wiąże ten obszar z tym wcześniej przeze mnie wymienionym, czyli ze służbą zdrowia. Tutaj też potrzeby w zakresie polityki społecznej, czy pomocy społecznej, pomocy rodzinie są różne w różnych regionach naszego województwa, zatem to wymaga oczywiście ścisłej konsultacji z samorządami szczebla powiatowego. Ochrona przeciwpowodziowa – niejako wspólne zadanie, zadanie zarówno samorządu szczebla wojewódzkiego, jak i zadanie powiatu. My znamy wyniki różnych kontroli, raportów, analiz, które są prowadzone i wiemy doskonale, że stan obwałowań, a przede wszystkim budowa zbiornika retencyjnego *Racibórz* leży odłogiem i tutaj jest wiele rzeczy do poprawienia, naprawienia. To jest proces bardzo trudny wymagający ciężkiej, tytanicznej pracy i wielu nakładów, no ale bez samorządów tego samorząd szczebla wojewódzkiego nie jest w stanie zrobić. Polityka regionalna – odniosę się do tego o czym się dowiedziałem z oficjalnej strony naszego Województwa, czyli do zapoznania się, czy też przyjęcia wstępnej wersji RPO, powiem szczerze, że patrząc na to pod kątem potrzeb Częstochowy, no to trudno czuć satysfakcję. Ja bym widział takie mianowicie rozwiązanie, żeby z liderami subregionów, którzy są zobowiązani zgodnie z przepisami do tego żeby przedstawiać projekty kluczowe na nowy okres programowania, jednak odbywać bardziej wnikliwy i szczegółowy dialog dlatego, że oficjalna wymiana dokumentów skutkuje tym, że jest mnóstwo obszarów, które czują się po prostu wykluczone z rozwoju regionalnego, a tym samym z polityki regionalnej, no więc przecież nie tędy droga. Polityka regionalna również wiąże się z zagospodarowaniem przestrzennym, z problemami transportu publicznego i to jest kolejny obszar, o którym trzeba mówić. Ja powiem tak, że oczywiście że lotnisko Pyrzowice, które było tutaj przywoływane przez różnych mówców, ono jest projektem kluczowym, mówię teraz o transporcie lotniczym, ja specjalnie zwracałem

uwagę na rolę wspomagającą mniejszych lotnisk, bo one są, one funkcjonują, one są istotne. Nie wiem czy budowanie dzisiaj specjalnej linii połączenia kolejowego pomiędzy Pyrzowicami a Balicami nie jest niejako fundowaniem województwu małopolskiemu ...[koniec kasety 2 a]... transport lotniczy na tych małych, lokalnych lotniskach, one są również wykorzystywane, a one u nas głównie pełnią rolę jako lotniska przeznaczone do roli ćwiczebnej dla aeroklubów, a nie powinny się one ograniczać tylko i wyłącznie do tego rzecz jasna, bo tamto zadanie, które spełniają jest jak najbardziej ważne. Chciałbym się jeszcze odnieść na koniec do kwestii kultury i tutaj połączyć odpowiedź, którą winien jestem zarówno Panu Radnemu Czarnynodze, jak i Panu Radnemu Michałowi Czarskiemu. Mówiłem w tym swoim krótkim wystąpieniu, że jesteśmy zróżnicowanym pod względem kultury województwem, to jest nasze bogactwo i nasz wielki walor. To należy na pewno pielęgnować. Też podobnie jak Pan Czarski patrzę na problemy związane z kulturą również przez pryzmat utrzymania instytucji. Dzisiaj oczywiście kiedy mieszkańców, takich powiedzmy, którym jest bliżej do tych problemów, jak się zapyta co wspólnego ma samorząd wojewódzki z kulturą, no to się jednym tchem wymienia oczywiście najpierw wszystko co ma w nazwie *Śląsk*, więc może Zespół Pieśni i Tańca *Śląsk*, nasza wizytówka na arenie ogólnopolskiej i międzynarodowej, potem się wymienia Teatr Śląski, Muzeum Śląskie, Operę Śląską, no i jeszcze ewentualnie jak ktoś jest bliżej tej branży to wymienia regionalne ośrodki kultury i to jest wszystko. Natomiast przecież my doskonale wiemy, że w naszych okręgach wyborczych, w naszych miejscowościach, w subregionach funkcjonują, z powodzeniem póki co całe szczęście, inne instytucje kultury, szczebla np. powiatowego, które to samorzady są zobowiązane do tego żeby utrzymywać te instytucje i tam często w dyskusjach szczególnie z samorządowcami stopnia gminnego pada takie pytanie: a właściwie dlaczego to jest tak, że podatnik dajmy na to częstochowski musi utrzymywać Filharmonię Śląską i Filharmonię Częstochowską, a podatnik katowicki, już tylko filharmonię katowicką(?), wszak tutaj tych podatków zbiera się więcej, więc należałoby na ten problem spojrzeć przez pryzmat potrzeb, możliwości utrzymywania tych instytucji, no a przede wszystkim spojrzeć na kulturę jako wyjątkową wartość, pewien depozyt, który został złożony w naszych rękach i w naszej gestii i oczywiście dofinansować wszystkie instytucje kultury w takim stopniu jakie są ich potrzeby. Nie można na pewno na kulturze oszczędzać. Chciałem jeszcze o jednej rzeczy powiedzieć – wśród różnych inicjatyw, o których warto by było wspomnieć w kontekście tej traumatycznej dyskusji na temat kultury, na temat wystawy w Muzeum Śląskim poświęconej historii Śląska, funkcjonowania w ogóle tej instytucji, chciałbym powiedzieć, że być może warto by było zwrócić się z takim pomysłem żeby upamiętnić bohaterów powstań śląskich, bo przecież my mamy za 10 lat raptem 100. rocznicę wybuchu III powstania. To jest idealny czas, to są ponad dwie kadencje samorządu na to żeby

przypominać bohaterów i ofiary również tych powstań śląskich, bo my jako reprezentujący tu również interes państwa polskiego na tej sali jesteśmy do tego jak najbardziej zobowiązani i to można zrobić we współpracy np. Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

– **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – zakończyliśmy ... za chwilę ... jeśli Pan pozwoli, nadal przewodniczę ... zakończyliśmy procedurę zgłaszania kandydatów, prezentacji, rekomendacji, autoprezentacji, serii pytań i odpowiedzi. W podsumowaniu debata w sprawie wyboru marszałka trwa dwie godziny, z tego godzinę i piętnaście było o kandydatach i kandydaci o sobie. Komisja skrutacyjna ma głos.

– **radny Piotr Zienc** – informuję, że tradycyjnie komisja zatwierdziła swój regulamin i za chwilę, po odczytaniu przeze mnie nazwiska radnego poszczególni członkowie komisji będą radnym rozdawali przygotowane karty do głosowania. I teraz sprawa proceduralna. Ja powiem tak *łopatologicznie*, tak jak lubię jak się do mnie mówi, mianowicie mamy trzy nazwiska w kolejności alfabetycznej i żeby głos nie był nieważny to przy każdym nazwisku musi być wypełniona któraś z tych kratek znakiem *x*. Jeżeli ktoś np. odda na którego z kandydatów głos *za*, a przy pozostałych nie wybierze żadnej opcji, czyli nie wstrzyma się lub będzie przeciw, wtedy głos jest nieważny. Przy każdym kandydacie zakreślamy jeden *x* i wtedy głos jest ważny, no chyba żeby przy dwóch lub więcej była wybrana opcja *za*, wtedy głos jest również nieważny. Równocześnie nie ma żadnej drugiej tury, żeby sprawa była jasna, gdyby żaden kandydat nie uzyskał 25 głosów. Jest miejsce gwarantujące tajność głosowania, można również w tym miejscu wcześniej oddać swój głos. Mamy na dole tutaj urnę, czyli idziemy na prawą stronę, dokonujemy stosownego skreślenia, wrzucamy głos do urny. Prosiłbym żeby członkowie komisji pokazali, że urna jest pusta ... bardzo proszę ... jeżeli trzeba mogę odpowiednio punkty cytować, ale myślę, że Państwo tyle razy uczestniczyli w głosowaniach, że nie będziecie mieli z tym żadnego problemu ... czyli nie można zrobić takiej sytuacji, że nie dokonujemy trzech różnych skreśleń przy trzech kandydatach ... Nie może być takiej sytuacji, że przy więcej niż jednym kandydacie dajemy *za*.

– **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – bardzo proszę o zachowanie powagi, to jest niezwykle ważna procedura.

– **radny Piotr Zienc** – [odczytał listę radnych].

[komisja skrutacyjna rozdała karty do głosowania i przeprowadziła procedurę głosowania].

- **radny Piotr Zienc** – czy wszyscy radni otrzymali karty do głosowania ? Jeśli nie, prosiłbym o sygnał ... Nie ma takich sygnałów. Trwa procedura ... Mam informację, że dwie karty nie zostały wykorzystane, szczegółów w protokole ... Głosowanie zostało zakończone, komisja zabiera urnę i udaje się w wyznaczone miejsce.
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – dziękuję, ogłaszam przerwę. Wznowię obrady o godz. 14<sup>00</sup>.

[przerwa w obradach]

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – zapraszam na salę Państwa Radnych, naszych gości...
- **radny Piotr Zienc** – [odczytał treść protokołu z głosowania tajnego w sprawie wyboru marszałka województwa śląskiego] ... O pozytywnym wyniku głosowania decyduje bezwzględna liczba głosów ustawowego składu Sejmiku (25). Komisja rozdała radnym karty do głosowania w liczbie 45. Po otworzeniu urny komisja stwierdziła, że znajduje się w niej 45 kart do głosowania. Głosów ważnych oddano – 45, nieważnych – 0. Kandydaci otrzymali następującą liczbę głosów: Przemysław Koperski: za – 7, przeciw – 35, wstrzymujących – 3. Mirosław Sekuła: za – 28, przeciw – 16, wstrzymujących – 1. Artur Warzocha: za – 9, przeciw – 32, wstrzymujących – 4.
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – dziękuję komisji. Gratuluję nowo wybranemu Marszałkowi Województwa Śląskiego, którego zapraszam do zajęcia stosownego miejsca. Bardzo dziękuję klubom opozycyjnym, także kandydatom zgłoszonym przez kluby PiS i SLD. By dopełnić formalności – Szanowni Radni otrzymali projekt uchwały zawarty na druku IV/508 w sprawie wyboru Marszałka... w paragrafie 1 treść: *na podstawie prawidłowo przeprowadzonego głosowania tajnego Marszałkiem Województwa Śląskiego został wybrany Pan Mirosław Sekuła*. Taką uchwałę podjęliśmy w głosowaniu tajnym. Zamykam procedowanie w punkcie 4.

## **5. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru Wicemarszałków Województwa Śląskiego (druk IV/509):**

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – Państwu Radnym został przekazany druk IV/509. Zgodnie z art. 32 ust. 3 w związku z ust. 4

ustawy o samorządzie województwa, głosowanie w tej sprawie przeprowadza się w sposób tajny, tyle, że decyduje zwykła większość w obecności co najmniej połowy ustawowego składu Sejmiku. Jak stwierdziliśmy już poprzednio obrady Sejmiku są prawomocne. Wyboru jednak tym razem dokonuje się na wniosek marszałka, który przedstawia stosowne kandydatury. Głosowanie przeprowadza komisja skrutacyjna i dalej procedura jak poprzednio.

– **Marszałek Mirosław Sekuła** –...Szanowni Państwo ! Przede wszystkim dziękuję za okazane zaufanie, dziękuję wszystkim, którzy wzięli udział w głosowaniu. Dziękuję również moim współkandydatom za to, że zdecydowali się w tym współzawodnictwie wziąć udział. Deklaruję współpracę dla dobra naszego województwa i deklaram, że nie będę szczędził sił żeby z tego zaszczytnego obowiązku się jak najlepiej wywiązać. I przystępując już do sprawy przedstawiam dwóch kandydatów na wicemarszałków województwa. Chciałbym zgłosić kandydaturę Pani Aleksandry Gajewskiej-Przydrygi na wicemarszałka województwa oraz Pana Mariusza Kleszczewskiego na wicemarszałka województwa. Państwo doskonale znacie swoich kolegów i dotychczasowych wicemarszałków, więc nie będę musiał szczegółowo uzasadniać kandydatur. Przypomnę tylko, że Pani Aleksandra Gajewska-Przydryga z zawodu aktorka teatralna, a także autorka literatury dziecięcej, poetka i tłumaczka z języka angielskiego, niedawno ukończyła studia ekonomiczne na kierunku zarządzanie, więc to jest jedyny element, który zmienia się w jej życiorysie, pozostałe pozostają bez zmian. Pan Mariusz Kleszczewski, absolwent Śląskiej Akademii Medycznej, specjalista chirurgii urazowej i ortopedii, skończył studia podyplomowe w zakresie zarządzania w ochronie zdrowia, o czym Państwo już dawno wiecie i jak wiecie jest uznanym specjalistą nie tylko z dziedziny nauk medycznych, ale również zarządzania w służbie zdrowia. Jestem przekonany, że te dwie osoby będą mnie wspierały dotychczasowym doświadczeniem i że będą w stanie podołać obowiązkom wicemarszałków województwa.

– **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – bardzo dziękuję za przedstawienie kandydatów. Szanowni Państwo ! Procedura w sprawie wyboru wicemarszałków, podobnie jak członków zarządu jest odmienna. W chwili obecnej otwieram zapytania do kandydatów. Radni mają teraz możliwość takie pytania skierować ... Nie widzę ! Nie ma takich pytań ... Ogłoszę kolejną przerwę z uwagi na to, iż procedować kolejnego punktu w trakcie prac komisji skrutacyjnej z punktu widzenia formalnego nie możemy. Tym razem przerwa 15 minut. Wznówię obrady o godz. 14<sup>40</sup>.

[przerwa w obradach]

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** –...komisja sygnalizuje, że jest gotowa do przeprowadzenia głosowania ... Czy mamy quorum na sali ? Wznawiam obrady...
- **radny Piotr Kurpius** – na sali było przed chwilą 26 radnych, więc mamy quorum do obradowania...
- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – stwierdzam, że obrady są prawomocne ... Zapraszam przewodniczącego komisji skrutacyjnej...
- **radny Piotr Zienc** – ja tylko naprawdę dla celów proceduralnych, ponieważ wszyscy Państwo oddaliście głosy ważne – mamy dwie kandydatury i żeby głos był ważny, to przy każdej z kandydatur trzeba zakreślić jedną z trzech opcji, wtedy głos jest ważny ... jeszcze raz proszę o pokazanie urny, że jest pusta... [odczytał listę radnych].

[komisja skrutacyjna rozdała karty do głosowania i przeprowadziła procedurę głosowania].

- **radny Piotr Zienc** – kto z Państwa Radnych nie wziął udziału w głosowaniu ? Kto nie wziął karty do głosowania ? Czy jest ktoś taki ? ... Wobec braku uważam, że ten etap procedury żeśmy wyczerpali, komisja uda się na okoliczność liczenia głosów.
- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – dziękuję komisji. Ogłaszam kolejną przerwę. O godzinie 14<sup>55</sup> wznowię obrady.

[przerwa w obradach]

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – ...jest komunikat, na sali jest 33 radnych. Udzielam głosu przewodniczącemu komisji skrutacyjnej...
- **radny Piotr Zienc** – odczytał treść protokołu z głosowania tajnego w sprawie wyboru marszałka województwa śląskiego] ... Nie przytaczając pierwszej strony, która jest częściowo tożsama z poprzednim protokołem, chcę tylko przeczytać, że komisja rozdała radnym karty do głosowania w liczbie 44. Po otwarciu urny komisja stwierdziła, że znajdują się w niej 44 karty do głosowania. Po przeliczeniu i sprawdzeniu komisja ustaliła: głosów ważnych oddano – 44, nieważnych – 0. 3 karty nie wykorzystano. Wyniki głosowania:

Aleksandra Gajewska-Przydryga: za – 27, przeciw – 17, wstrzymujących – 0.  
Mariusz Kleszczewski: za – 27, przeciw – 18, wstrzymujących – 0.

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – bardzo dziękuję ... tym samym Wicemarszałkami Województwa Śląskiego zostali wymienieni przed chwilą Państwo – Pani Aleksandra Gajewska-Przydryga, Pan Mariusz Kleszczewski. Ogłoszenie wyników tajnego głosowania jest równoznaczne z podjęciem uchwały zawartej na druku IV/509 w sprawie wyborów Wicemarszałków Województwa Śląskiego. Po stosownej preambule w paragrafie 1 Sejmik uchwała: *na wniosek Marszałka Województwa Śląskiego, w wyniku prawidłowo przeprowadzonego głosowania tajnego, Wicemarszałkami Województwa Śląskiego zostali wybrani: radna Aleksandra Gajewska-Przydryga, radny Mariusz Kleszczewski...* Szanowni Państwo ! Wyczerpaliśmy procedowanie w punkcie 5 porządku obrad.

## **6. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru Członków Zarządu Województwa Śląskiego (druk IV/510):**

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – procedura identyczna jak w poprzednim punkcie – wniosek Pana Marszałka. Przypomnę tylko iż zgodnie z art. 32 ust. 3 w związku z ust. 4 ustawy o samorządzie województwa, głosowanie w tej sprawie przeprowadza się w sposób tajny, decyduje zwykła większość w obecności co najmniej połowy ustawowego składu Sejmiku. Ten warunek jest spełniony w trakcie całego posiedzenia. Wyboru dokonuje się na wniosek Marszałka, który przedstawia stosowne kandydatury.
- **Marszałek Mirosław Sekuła** –...Szanowni Państwo ! Chciałbym zaprezentować dwie kandydatury, Pana Stanisława Dąbrowę i Pana Jerzego Gorzelika na Członków Zarządu Województwa. Pan Stanisław Dąbrowa urodził się w 1960 roku w Żarnowcu, ukończył Akademię Rolniczą w Krakowie, a w '99 roku studia podyplomowe w Wyższej Szkole Handlu i Finansów Międzynarodowych w Warszawie z zakresu wyceny nieruchomości. W latach 2000-2001 studia podyplomowe w Wyższej Szkole Zarządzania w Częstochowie w zakresie zarządzania grantami Unii Europejskiej. Karierę zawodową rozpoczął w 1985 roku w Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Mikołowie, a w latach 2002-2004 pełnił funkcję dyrektora Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Mikołowie. Od 2005 roku pracował w Śląskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Częstochowie, gdzie był kierownikiem oddziału w Mikołowie, a od 2006 roku do czasu powołania na stanowisko wicewojewody śląskiego był kierownikiem oddziału w Częstochowie. Od tamtego czasu, aż do dnia dzisiejszego Pan Stanisław Dąbrowa pełnił funkcję

I. wicewojewody śląskiego. W latach 1990-94 był radnym, członkiem zarządu gminy Pilica, a w latach 1998-2002 radnym powiatu zawierciańskiego. Pan Stanisław Dąbrowa jest żonaty, ma trzech synów. Tyle informacji w skrócie na jego temat, jestem przekonany, że będzie stanowił bardzo mocny punkt naszego zarządu. Pana Jerzego Gorzelika nie muszę Państwu przedstawiać, bo znacie go Państwo jako radnego Sejmiku Województwa Śląskiego. Przypomnę tylko, że jest urodzony w 1971 roku, a obecnie pełni funkcję Członka Zarządu, do czasu wybrania nowego Zarządu. Zwracam się do Państwa o wybór tych dwóch przedstawionych przeze mnie kandydatów na Członków Zarządu Województwa Śląskiego.

– **radny Michał Wójcik** – na początku Panie Przewodniczący, naprawdę dziś mnie Pan bardzo zaskoczył, miałem prawo zabrać drugi raz głos, chciałem w trybie *ad vocem* zapytać o pewne rzeczy Pana Marszałka, wtedy *in spe*, dzisiaj już Pana Marszałka. Mam nadzieję, że Pan Marszałek odpowie mi później skąd ma informację, że chciałem być w koalicji z Panem ? Czy rozmawiałem z Panem ... jest Pan Minister Tomczykiewicz ? ... Nie ma ! Bo jakoś sobie nie przypominam rozmowy, z Panem również sobie nie przypominam rozmowy, więc chciałbym żeby Pan podał nazwisko konkretne, żeby nikt z tej sali nie wyszedł z przeświadczeniem, że chciałem być z Panem w koalicji ... chyba, że Pan Minister ...[głosy z sali, poza nagraniem]... w mediach ? ... Co w mediach Panie Radny...

– **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** –...bardzo proszę nie toczyć rozmowy, jest punkt...

– **radny Michał Wójcik** – ...*ad rem* ! Jerzy Gorzelik ! Najlepiej widać jak bardzo jest Pan konsekwentny Panie Marszałku. Kilkadziesiąt minut temu mówiłem z tej mównicy co Pan zasygnalizował w wywiadzie w *Dzienniku Zachodnim*, a teraz zgłosił Pan kandydata na członka Zarządu, faktycznie wicemarszałka, Pana Jerzego Gorzelika. W sobotę miałem okazję być w Zabrze, nie wiem czy Pan Jerzy Gorzelik był, nie było chyba Pana. Było ponad 2 tysiące osób. Odniesiono się do naszej słynnej debaty z programu redaktora Jana Pospieszalskiego i chcę Panu powiedzieć, a było wiele osób – Pana Wojewody akurat nie było, ale był Pan komisarz Lewandowski, był Pan Jerzy Buzek, były osoby właściwie najważniejsze z różnych środowisk w całym regionie – wie Pan co powiedział gospodarz ? Że popiera to co zrobiłem w programie. Dla Pana oczywiście to co zrobiłem, to Pan to na *Facebooku* opisał, natomiast sala biła brawo, bo jest to wstyd, że mamy taką koalicję egzotyczną z Panem jako faktycznie wicemarszałkiem w województwie śląskim. To tak na marginesie największego wydarzenia w roku, które się odbywa w Zabrze przy okazji *laurów umiejętności*. Jeżeli chodzi o pańskie sukcesy z dwudziestu czterech ostatnich miesięcy to jest



jeden sukces i dobra decyzja – głosowanie za swoim odwołaniem, które się tutaj odbyło kilka tygodni temu. To jedyne co dostrzegłem. Nic więcej nie dostrzegam, Pan się zajmował gospodarką, no się pytam jak Pan pomógł, jaki Pan miał pomysł na pracowników zwalnianych *Fiata*. Zwolnionych ich zostało 1450, a w ciągu ostatnich dwóch lat 1,5 tys., w sumie 3000 osób prawie straciło pracę. Pan jest osobą, która zajmowała się obszarem gospodarki – jaki Pan miał pomysł dla tych ludzi ? Jaki Pan miał pomysł dla ludzi, którzy zostali zwolnieni ze spółki *Przewozy Regionalne* ? Zwolnieni, bo powstała nasza spółka, którą Pan m.in. popierał, tę ideę – spółka *Koleje Śląskie*. Żadnego pomysłu ! Ile razy Pan z tej mównicy zabrał głos w sprawach gospodarczych ? Zero ! Ile razy uczestniczył Pan w komisji ds. gospodarki ? Zero ! Pan się w ogóle nie interesował tym ! Takie jest ... A jeszcze Panu powiem czym Pan się interesował – Pan się Muzeum Śląskim interesował, debata dotyczyła Muzeum Śląskiego, tylko jeszcze nie wiem do końca na ile się Pan zainteresował tym problemem, bo nie potrafię uzyskać odpowiedzi od Pana Dyrektora Jodlińskiego kto był autorem wytycznych, ponieważ nie uzyskałem odpowiedzi na pismo jeszcze w trakcie kadencji Pana Marszałka Matusiewicza – złożyłem takie pismo i zapytałem kto wziął za to pieniądze i kto przygotował wytyczne do scenariusza – to sygnalizuję, że w trybie dostępu do informacji publicznej będę chciał jednak uzyskać taką informację jaki Pan miał wpływ na to żeby namieszać w Muzeum Śląskim. Przypomnę słynne pańskie powiedzenia – Panie Marszałku, dla Pana również – *dać Śląsk Polsce, to jak małpie dać zegarek*. Kto to powiedział ? Jerzy Gorzelik. A co powiedział ... oczywiście, że nie, dobrze, Jerzy Gorzelik powiedział to co było w drugiej części: *po osiemdziesięciu latach małpa zegarek zepsuła*. Kto to powiedział: *jestem Ślązakiem, nie Polakiem, nie Polsce przyrzekałem, więc jej nie zdradziłem*. *Nie czuję się zobowiązany do lojalności wobec tego kraju* ? Jerzy Gorzelik. Kto sygnalizował w mediach, że nie wywiesi flagi w czasie uroczystości państwowych ? Jerzy Gorzelik. Kto mówił, że ma dosyć tłuszczy polskiej, kibiców. Dla niezorientowanych tłuszcza to hołota – Jerzy Gorzelik. Kto nazwał Wójcika trefnisiem na swoim *Facebooku* – trefniś inaczej bałwan. Kto tak nawiasem mówiąc jeżeli o relacje nasze, koleżeńskie ...[głosy z Sali, poza nagraniem]... błazen ? Dobrze ! Błazen, bałwan, oczywiście za dużej różnicy nie ma. Zerknąłem na Pana *Facebooka*, na pańskie wpisy, bo warto sobie czasami przeczytać czy się Wicemarszałek Województwa Śląskiego, w istocie, czy tam Członek Zarządu – i oto jeden z ostatnich pańskich wpisów – a tak na marginesie, to bardzo kulturalnych ma Pan członków formacji Ruchu Autonomii Śląska, bo oni zazwyczaj, nie zawsze, zazwyczaj z dużą klasą to robią. Pan tej klasy nie ma we wpisach. Napisał Pan, że jednoosobowe koło Solidarnej Polski – tak na marginesie, jak może być jednoosobowe koło – koła nie przewiduje się w naszym regulaminie, a jednoosobowe już na pewno koło być nie może. Pan jako doktor to powinien wiedzieć, bo się Pan na prawo i lewo szczyci tym, że

jest doktorem, ja jestem tylko magistrem, ale Pan powinien wiedzieć, że na tej samej uczelni wykładamy, tylko że ja robię to dla hobby, czasami, a Pan robi to żeby mieć drugą pensję. Mówił Pan o limuzynach, na tym swoim wpisie, a do czego się Pan przyzwyczaił ? No do limuzyn się Pan przyzwyczaił. Do wyjazdów zagranicznych się Pan przyzwyczaił. Ja oczywiście, że nie byłem zainteresowany koalicją z PO, bo Pan to sugerował u siebie, być może Pan Mirosław Sekuła czytał pańskiego *Facebooka*, może tym się zasugerował i stwierdził, że ja bardzo chciałem być w koalicji, ale Pan powiedział, że ja do tej koalicji nie wejść, bo się ...[koniec kasety 2 b]... Pan zresztą tego zwrotu, takiego szampowego, używa przy każdym polityku, który jest pańskim przeciwnikiem. Akurat u mnie się Pan pomylił – szkoda, że za granicą nie byliśmy, a po niemiecku też z Panem porozmawiam jak Pan bardzo chce. Chciałbym zapytać się co Pan zrobił dla eksportu towarów i usług, powiedział Pan, że ja się tym nie interesuję. Napisał Pan, że nie chodzę do muzeów. Skąd Pan to wie w ogóle ? Skąd Pan ma takie informacje ? Chciałbym zapytać Pana co Pan robi tutaj dla społeczności śląskiej, poza tym, że w ciągu 24. miesięcy podzielił Pan ludzi, nawet przyjaciół Ślązaków, podzielił Pan środowiska i powiem Panu jedno – zapraszać Pana na imprezy dzisiaj do środowisk gospodarczych, czy związkowych, to zwyczajny obciach. Ja takiego wicemarszałka nie chcę.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik** – ja jednak z uporem maniaka zadam pytanie merytoryczne skierowane do Pana Marszałka. Czy przewiduje Pan zmianę zakresu czynności swojego Zarządu, jeżeli tak, to komu i w jakim zakresie, zakładając, że skład Zarządu będzie taki jak Pan rekomendował.
- **radny Czesław Sobierajski** – właściwie zadając te pytania, to chciałbym żeby bardziej słuchał nie Pan Jerzy Gorzelik, szef RAŚ, ale Pan, Panie Marszałku, bo Pana nie było tutaj przez okres ostatnich dwóch lat, gdzie te dyskusje były i te argumenty podnoszone były. Chciałbym żeby to co ja przytoczę, aby Pan wziął pod uwagę – przed chwilą było pytanie zadane i ja je na początku zadaję. Jeśli się głosami Państwa tak zdarzy, co się okaże, to żeby Pan rozważył możliwość zmiany kompetencji zarządzania obszarami kultury, edukacji. Za moment będę chciał udowodnić, że osoba Jerzego Gorzelika w żaden sposób nie powinna pełnić funkcji w Zarządzie, ale jeśli już taka wola polityczna jest, to żeby Pan rozważył możliwość zmiany kompetencyjnego nadzoru nad odpowiednimi obszarami. Skąd to po prostu wnoszę, bo Pan mówił o prawie jako szef NIK-u dawny i w ogóle, to sobie nie wyobrażam inaczej. Mamy ustawę o samorządzie województwa śląskiego(?), tak ? Co jest w pierwszym punkcie, zadania, paradoksalnie nie rozwój, nie strategia nawet, nie inne rzeczy, to jest niesamowite, ale w pierwszym punkcie pisze tak i zacytuję tylko ten punkt jeden: *samorząd województwa określa strategię rozwoju województwa – co oczywiste – uwzględniając w szczególności*

*następujące cele* – i to jest ważne, ustawa uchwalona była w 1998 roku, 5 czerwca *nomen omen*, w dniu moich urodzin tak á propos...

– **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** –...najważniejszy moment ustawy...

– **radny Czesław Sobierajski** –...tak jest ! I teraz: *pielęgnowanie polskości* – to jest pierwszy punkt – *oraz rozwój i kształtowanie świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej mieszkańców, a także pielęgnowanie i rozwijanie tożsamości lokalnej*, oczywiście. Niech Pan, Panie Marszałku spojrzysz na gradację, na stopniowanie. To jest ustawa, która jest absolutnie determinantem do polityki, którą Pan będzie prowadził, bo rozumiem, że zastępcy Pana są tylko zastępcami. To Pan odpowiada za politykę całkowitą, wszystkiego. Zastępcy są tylko do realizowania w Pana imieniu pewnych zadań. I otóż skoro tak, to ja będę cytował żeby Panu przypomnieć, bo Pan Marszałek Matusiewicz nie skorzystał prawdopodobnie, bo jak się okazało i biuro prasowe jego, śmiem twierdzić, a powinno robić prasówkę marszałkowi co niniejszym Panu zalecam żebyś Pan to spowodował, nie tylko *Dziennika Zachodniego, Rzeczpospolitej, Wyborczej* być może, czy jeszcze innych paru, ale jeszcze innych kilku gazet i oto dlaczego. Słynny wywiad *Rzeczpospolita*, to Pan też na pewno czytał oczywiście, zacznę od tego: *moją ojczyznę nie jest Polska* – nie jest – przeczytałem przed chwilą czym ma się zajmować samorząd, czyli zarząd, nie jest. Do kultury – na pytanie tutaj dalej – do kultury odpowiada tak: *bliskość do kultury* ... Pan Gorzelik odpowiada w tym momencie: *jest mi w warstwie językowej bliżej do Polaków*, no bo trudno żeby inaczej, *natomiast elementy kultury, bliżej do niemieckiej albo czeskiej*. Odpowiada w Zarządzie Województwa Pan Jerzy Gorzelik za kulturę i edukację, do której zupełnie mu jest obojętne, daleko do polskiej kultury, jak nam ustawa nakazuje. I oto kilka przykładów. W ostatniej *[Nowej] Śląskiej Gazecie*, nawet proszę Panie Marszałku, ta gazeta wychodzi w części z grantów naszego województwa, środków – ta gazeta. To jest oczywiście, że RAŚ, Jerzy Gorzelik powie, że to nie jest ich gazeta, no tak, tylko że skład taki jest, że ... i tutaj Jerzy Gorzelik, to jest ostatnia zupełnie teraz, mówi coś takiego, zawsze tu taki felieton, o *godce śląskiej* mówi coś takiego: *bardzo szanuję gwara śląską, gwary śląskie*, Pan Marszałek w szczególny sposób, bo wiem z dawnych lat jak tutaj w stroju przychodził i siedzieliśmy tutaj na tej sali...

– **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** –...Panie Radny ! Do zapytania...

– **radny Czesław Sobierajski** –...nie, nie, proszę bardzo mnie nie poganiać, nie poganiać mnie zupełnie, bo to nie jest...

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** –...ja nie poganiam, ja tylko wypełniam obowiązki przewodniczącego...
- **radny Czesław Sobierajski** –...a ja wypełniam swoje. *Godka w sposób naturalny podlega presji królującej w szkołach, mediach i urzędach* ... a czemu to podlega tej presji, komu ? ... *Polszczyzny, no polszczyzny*. A co ma być w urzędach się pytam ? Jak mamy rozmawiać w urzędach, albo godać ?! Jak ?! *Podlega presji polszczyzny !* Z całym szacunkiem nie cytuję tego dalej, bo już nie mogę dalej tego cytować. To już dyskwalifikuje w ogóle kandydata, nawet samo to sformułowanie – odpowiada za edukację, za kulturę. Dalej Panie Marszałku, ja do Pana Marszałka, nie do Jerzego Gorzelika, tylko do Pana Marszałka. Panie Marszałku ... ale nie zabawiajcie Państwo Pana Marszałka teraz, wiem, że ważna sprawa, ale chciałem do Pana Marszałka...
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** –...kiedy ja Panu zwracam uwagę, to Pan się oburza, a Pan zwraca uwagę Marszałkowi i wszyscy mają siedzieć cicho, Panie Przewodniczący ?! Stosujemy równe zasady ... proszę kontynuować wystąpienie ... pytanie...
- **radny Czesław Sobierajski** –...to są wszystko pytania. Sugestie i pytania i wzięcie pod uwagę. Wychodzi tutaj kwartalnik *Fabryka Silesia* – nie wiem czy Pan miał kiedyś czy nie – i zafundowano nam w tym kwartalniku, też tutaj na Placu Sejmu Śląskiego, wybór kanonu literackiego Śląska. 40 osób zaaprobowanych przez pewien skład ludzi odpowiedziało i oto co z tego wychodzi, z tego, kanonu, który jest zaaprobowany Muzeum Śląskiego(?). Z tego kanonu oto wyszło, że 10 książek, które każdy Ślązak znać powinien, 8 to są niemieckie albo niemieckojęzyczne, 2 jeszcze nieprzedrukowane na polski – 8. Wygrała książka *Pierwsza polka* Herena(?)<sup>1</sup> Bienka. O czym ona mówi ?! O wojnie światowej drugiej mówią na bazarze między sobą, czyli sprawa drugiej wojny światowej jest wepchnięta na bazar. To wygrywa jako numer pierwszy, kanon nasz literacki na Śląsku. Inne również niesamowite. Pytam się co to znaczy ? Ja mogę wysłać również, czy jako my radni, jako Sejmik, do 40 innych osób i kanon wyjdzie zapewne inny. I trzeba by również się nad tym zastanowić, że jako Pan Marszałek, czy Wydział Kultury coś takiego zrobił ! Bo co to znaczy kanon taki ? I daję pod rozwagę, nie będę ciągnął tego wątku, bo po prostu jest to sytuacja, którą trzeba zweryfikować, to też nasze pieniądze...
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** –...dziesiąta minuta zapytań...

---

<sup>1</sup> Horst Bienek [przyp. M.J.]

- **radny Czesław Sobierajski** –...nie jest tak źle...
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** –...to zależy jak się patrzy na upływ czasu...
- **radny Czesław Sobierajski** –...rozumiem ! Tylko jedno zdanie oczywiście na temat muzeum, ono będzie w lutym, tam usłyszysz wszystkie argumenty rzeczy. Otóż Pan Dyrektor Jodliński w tejże gazecie, o której mówiłem, jest z nim wywiad i co on tutaj mówi – tylko jedno zdanie, bo będzie o tym mowa w lutym. Muzeum Śląskie zostało powołane do istnienia przed II. wojną światową z określonym zadaniem – miało dowodzić polskości Górnego Śląska. Jakie zadanie dziś stawia przed sobą katowicka placówka – i co odpowiada Dyrektor Jodliński ? *Na pytanie czy jesteśmy kontynuatorami tej tradycji, odpowiem – raczej nie !* Racja stanu przed '39 była zupełnie inna niż dzisiaj. Pytam się a kiedy to żeśmy dyskutowali o racji stanu ? Czy Pan w rządzie dyskutował, czy Sejm dyskutował, czy my jako Sejmik, że się zmieniła racja stanu Polski ? To dyrektor muzeum ma decydować o racji stanu Polski ? I to jest dyrektor jednej z kluczowych placówek, toczy się teraz bój o niego, tak ? A jak się może nie toczyć ? Jak scenariusz mógł być inny, skoro dyrektor mówi to co mówi, nie dociera żaden argument do niego. I jedno zdanie na temat scenariusza, oczywiście akurat czterech księży...
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** –...zapytanie...
- **radny Czesław Sobierajski** –...z Jerzym Myszorem na czele, scenariusz owszem, tylko może być taki zaakceptowany jeśli Ślązak dla Ślązaków bez związku z Polską, tylko tyle. Natomiast jest kanon z kolei dr. Kadłubka, który jest takim guru można powiedzieć RAŚ-u. To właśnie tenże Kadłubek wylansował tezę, że powstania śląskie były wojną domową i hańbą. I tenże kanon Kadłubka, a jakże, w scenariuszu jest umieszczony, bez żadnego zawahania i napisane jest w scenariuszu *inne spojrzenie na powstania śląskie...*
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** –...na sesji lutowej mamy temat scenariusza wystawy...
- **radny Czesław Sobierajski** –...ale ja chciałem o samym Kadłubku, a Kadłubek mówi tak – to jest akurat w książce *Myśleć Śląsk*. Fajnie ! Tylko zdjęcia są kiedy akurat Gliwice były po stronie niemieckiej.
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** –...do zapytania Panie Przewodniczący...

- **radny Czesław Sobierajski** –...*wybroł żech język obecny, za kierym stoi wojsko, fana i urzyndy* – mówi oczywiście o języku polskim, wyklada na Uniwersytecie Śląskim. Dalej mówi tak: *napisołżech po polsku, w języku najmniej mi obcym z obcych języków*. To mówi guru RAŚ, który nadal na Uniwersytecie Śląskim, który jest w scenariuszu wpisany w kanonie, z nazwiska i imienia jako Zbigniew Kadłubek. Nie cytuję więcej. Coś niewyobrażalne zupełnie, że tak to funkcjonuje, ale tak to jest...
  
- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** –...zapytanie...
  
- **radny Czesław Sobierajski** –...tak, będzie. Do czego taka polityka prowadzi ? Otóż w Rybniku do tego doszło, że postanowiono złożyć oficjalne wnioski. Patroni do wymiany, czyli jak historia potrafi namieszać. Złożyli wniosek, oczywiście, kandydat z RAŚ do rady powiatu, żeby zmienić liceum, z imienia powstańców śląskich, bo ono po prostu jest złe. To już tak daleko poszło. To jest sprawa jedna...
  
- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** –...zapytanie Panie Radny. Bardzo uprzejmie proszę !
  
- **radny Czesław Sobierajski** –...proszę wierzyć, że już akurat się zbliżam ku końcowi ... Ostatni z tegoż wywiadu ... już kończę, ale jeszcze kilka zdań. Otóż tak Szanowni Państwo, szczególnie do Pana Marszałka. Pan był kiedyś szefem *Stowarzyszenia Rodzin Katolickich* dlatego szczególnie chcę Panu zwrócić na to uwagę. Mamy oto sytuację tego typu, abp Skworc – muszę to powiedzieć i pokazać Panu, aby Pan się również tym problemem zajął i po prostu przyjrzał się jemu. Po wyborze *Ślonski Cajtung* – oczywiście, że Gorzelik powie i RAŚ, że to nie jest ich pismo – tylko, że redaktor naczelny jest ten sam co *Jaskółki*, organu – podobno już nie jest ten sam. I teraz co tutaj pisze. Po wyborze metropolity Wiktora Skworca – *nowy metropolita to tyż hanys* – dobrze ! Ale kiedy arcybiskup dał wywiad w *Gościu Niedzielnym*, na pytanie *czy czuje się Ksiądz Arcybiskup Ślązakiem ?* Powiedział: *tak ! Jestem Ślązakiem, pochodzę z tej ziemi, tu się wychowałem, ale nie traktuję śląskości jako transparentu. Widzę w niej pewien etos związany z pracowitością, przestrzeganiem prawa. Chciałbym jednocześnie podkreślić, że przede wszystkim jestem Polakiem urodzonym na Śląsku. W domu mówiło się po śląsku i godało po polsku.* I po tym wywiadzie nagle w tej samej gazecie arcybiskup Ślązak, ale nie Ślonzok. Tu pisze tak, że szkoda gadać, nie nasz arcybiskup...
  
- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** –...proszę w piętnastu minutach zakończyć zadawanie pytań...

- **radny Czesław Sobierajski** –...tak jest ! I teraz dalsze gazety z tego... *Piekarsko propaganda. Arcybiskup durś dowo nieprawdziwe świadectwo...* tak, proszę bardzo. *Arcybiskup wykołegował Ślązaków* – chodzi o tablicę o upamiętnieniu tragedii górnośląskiej wmurowaną w katedrze. Wykołegował, bo nie było po myśli RAŚ. Jest również taka gazeta, również ta śląska, a co tu jest napisane ? Polskie obozy koncentracyjne – istniały czy nie ? I film nakręcony, i w tym duchu idzie. No istniały ! Komunistyczne, ale polskie...
  
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** –...Szanowny Panie Radny !...
  
- **radny Czesław Sobierajski** –...już kończę, już kończę ! I oczywiście ta śląska gazeta: *śląski, czy antyśląski kościół* ? To są za nasze pieniądze również, z grantów, której idą również z tej fundacji na wydawanie tejże gazety. I na koniec: *macie być Polakami. Amen* – arcybiskup. Ja to daję, bo Pan Marszałek Matusiewicz te sprawy jakoś lekko traktował. Ja nie mówię o obsadach funkcji w różnych miejscach w placówkach kultury, ale to co się wyrabia to jest walka o rząd dusz. Przecież to nie może być tak, że marszałek odpowiedzialny za kulturę, edukację lansuje takie właściwie wszystko to co Pan widzi, a to jest tylko czubek góry lodowej. I myślę, że najwyższy czas, jeśli już ma być, a nie powinien, bo sam Pan powiedział i Pan nie odpowiedział na moje pytanie Panie Marszałku ile tych miliardów z tego Śląska wyemigrowało, albo nie przybyło z powodu RAŚ i Gorzelika, z powodu tej polityki właśnie dokładnie. Reasumując czy Pan właśnie, to pytanie zadam jeszcze raz i nie do Gorzelika, nie chcę słowa odpowiedzi, bo mnie to nie interesuje, Pan za to wszystko odpowiada. Czy Pan zamierza, jeśli już ma zostać wybrany, bo to już w naszej gestii radnych, zamierza zmienić kompetencje przypisane do odpowiednich obszarów członków Zarządu, które funkcje pełnią lub będą pełnili.
  
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** –...radna Bożena Borys-Szopa. Czy będą kolejne zapytania ? Zmierzam do zamknięcia listy mówców ... Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że lista jest zamknięta. Czy jest sprzeciw ? ... Nie ma! Lista zapytań zamknięta...
  
- **radna Boże Borys-Szopa** – my pewnie powinniśmy przeprosić za takie przydługie teksty i przydługie pytania, bo myśmy właściwie tą debatę na temat udziału RAŚ, a ściślej udziału Pana Gorzelika już odbyli. Ja przez ostatni rok na temat Pana Gorzelika w ogóle nie zabierałam głosu nigdzie, ani w mediach, a publicznie, ani niepublicznie. Wtedy kiedy on zabierał głos to ja wychodziłam z sali, bo po prostu nie potrafię, nie chcę i nie muszę, w związku z czym ominęło to niejako Pana, to wszystko co miało miejsce w czasie tych

dwóch lat funkcjonowania Sejmiku Województwa Śląskiego i myślę, że ominęło to Pana na tyle, że z pozycji Warszawy pewnie nie wszystko do Pana docierało. Tak się składa, że mamy wiele wspólnych środowisk. Tymi środowiskami wspólnymi są takie solidarnościowe korzenie i myślę, że jest to ten obszar, który nas łączy, ale również dzięki temu obszarowi mogliśmy nawzajem poznać nasze postrzeganie śląskości, inaczej mówić nasze postrzeganie polskości na Śląsku. Ja sobie zdaję sprawę z tego, że wiele rzeczy, które działy się w Sejmiku na przestrzeni tych ostatnich dwóch lat w Warszawie były jakby mniej istotne, ale ja mimo tego, że jestem w Sejmiku regularnie, kilka razy w miesiącu bywam w Warszawie ze względu na swoje obowiązki służbowe w Radzie Ochrony Pracy przy Sejmie. I powiem szczerze mam dosyć wstydu się tego, że jestem w Sejmiku, gdzie jeden z członków Zarządu odzegnuje się od swojej polskości. Postawa Pana Gorzelika ubliża mi, mojej rodzinie, a zwłaszcza mojej nieżyjącej już mamie, która w wieku 17 lat – ja o tym radnym mówiłam, Panu tylko powiem – została wywieziona na przymusowe roboty do Niemiec tylko dlatego, że dziadek nie podpisał volkslisty. Ja jestem Ślązaczką. W odróżnieniu od Pana Gorzelika *jo zech sie tu urodziła i jo godom po śląsku*, ale jak słyszę Pana Gorzelika w telewizji, jak czytam w prasie jego wypowiedzi, nie wchodzę na *Facebooka* Pana Gorzelika i na pewno tego nie uczynię, jak słucham jak pogardza biało–czerwoną, to krew mnie po prostu zalewa i czuję się niezwykle upokorzona i mówię to nie tylko w swoim imieniu. Mówię to w imieniu swoich przyjaciół z Giszowca, z Siemianowic, ze Świętochłowic, mogę wymieniać te dzielnice, z których jestem i gdzie się spotykam ze Ślązakami Panie Gorzelik. A do Pana mam takie pytanie: ja wiem, że to jest polityka, ale nie wszystko można polityką usprawiedliwić. Czy Pan naprawdę z własnej, nieprzymuszonej woli złożył dzisiaj wniosek o to żeby radni w poczet Zarządu chyba jednego z najważniejszych województw Polski mieli obowiązek powołać Pana Gorzelika. Tak jak powiedziałam, ja w tym jednym układzie nie chcę słyszeć, że taka jest polityka, bo ja myślę, że nie wszystko można wytłumaczyć tym, że polityczna matematyka musi się zgadzać, bo myślę, że Panie Marszałku, że osobiście zgłoszuję na każdego innego kandydata zgłoszonego przez Pana.

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** –...najsamprzód wypada mi zapytać kandydata, Pana Jerzego Gorzelika – były pytania, zaprosić do mównicy jeśli Pan Marszałek ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Ja obserwuję, jestem przytomny, bardzo proszę jeśli kiedyś demencja mnie dopadła, proszę mi to powiedzieć na korytarzu, niekoniecznie na sali, ale na razie czuję się dobrze.
- **radny Jerzy Gorzelik** – Szanowni Państwo ! Postaram się odnieść do tych uwag, które w jakikolwiek sposób wiążą się z działalnością samorządu województwa. Nie będę zatem prostował cytatów, nie będę polemizował z



historycznymi tezami. Pozwolę sobie sprostować tylko jedną rzecz, ponieważ ona funkcjonowania samorządu wojewódzkiego dotyczy. Według mojej wiedzy żadna z cytowanych przez Pana Radnego Sobierajskiego gazet nie jest w żadnym stopniu utrzymywana przez Urząd Marszałkowski i na wydawanie żadnej z nich Urząd Marszałkowski nie przeznaczył żadnych grantów, a więc prosiłbym o przyjęcie tej wiedzy do wiadomości, bo to sprawa istotna. Oczywiście mamy wolność słowa – to dobro, z którego wszyscy korzystamy – natomiast nie należy wprowadzać w błąd opinii publicznej sugerując, że pewne polityczne wypowiedzi trafiają w tę publiczną przestrzeń za sprawą środków, które redystrybuuje Urząd Marszałkowski. Taka generalna sprawa, która jednak wiąże się też z systemem prawnym. Była tutaj mowa o pielęgnowaniu polskości, oczywiście tę polskość należałoby najpierw zdefiniować. Wydaje mi się, że Pan Radny Sobierajski czyni to dość wąsko. Jeżeli preambuła konstytucji RP wprowadza prawne pojęcie narodu polskiego jako ogółu obywateli, to oczywiście w tym pojęciu polskości mieszczą się również przedstawiciele mniejszości narodowych i etnicznych i ich tradycje kulturowe, historyczne także w ramach owego zapisu ustawowego jak się wydaje powinny być kultywowane, pielęgnowane. To zresztą zostało wyrażone i ujęte w innych przepisach ustawowych. Teraz pozwolę sobie odnieść się do części uwag i zapytań Pana Radnego Wójcika, który skupił się na kwestiach gospodarczych. Chciałem tutaj przypomnieć, mojemu nadzorowi powierzono trzy wydziały, więc początkowo wraz z rozpoczęciem pełnienia przeze mnie funkcji członka Zarządu Województwa, to były: Wydział Edukacji i Nauki, częściowo Wydział Kultury, bo tu nasza odpowiedzialność jest wspólna z Panią Marszałek Gajewską i Wydział Promocji i Współpracy Międzynarodowej. W zeszłym roku ten wydział został połączony z Wydziałem Gospodarki. Od tego momentu także za tą sferę odpowiadam. Pan Radny Wójcik byłem uprzejmy zwrócić uwagę na trudną sytuację pracowników *Fiata*, którzy jak wiadomo w sporej liczbie zostają zwolnieni. Tu oczywiście ta pomoc niesiona jest za pośrednictwem WUP i z uwagi na to, że to pion Marszałka Kleszczewskiego nie będę go tutaj zastępował w odpowiedzi na to pytanie, niemniej jednak oczywiście należy postrzegać te kwestie gospodarcze jak pewien system naczyń połączonych i promocja gospodarcza województwa, która leży w kompetencjach wydziału, nad którym mam przyjemność sprawować nadzór oczywiście z tym także jest powiązana. I tu spieszę z odpowiedzią na pytania Pana Radnego. Otóż po połączeniu wydziałów udało się uruchomić, czy dokończyć szereg inicjatyw, które wcześniej były już podjęte, a więc ukonstytuowało się *centrum obsługi inwestora i eksportera*, zaplanowane są działania na rok bieżący, głównie pomoc dla eksporterów, nie tylko poprzez przygotowywanie analizy rynków zagranicznych, ale także poprzez system szkoleń. To jest oferta adresowana dla sektora małych i średnich przedsiębiorstw z uwagi na to, że ten sektor nie dysponuje z reguły wystarczającym zapleczem by z owymi problemami

uporać się samodzielnie. Świadomie kładę tutaj akcent na eksport, ponieważ jeżeli chodzi o inwestycje oczywiście także prowadzone są działania. Kampania *Invest in Silesia* uruchomiona w tym roku jest tego świadectwem, natomiast dane dotyczące inwestycji zagranicznych jak sądzę możemy uznać za pomyślne. Przypomnę, że według rankingu *Financial Times* za pierwszą połowę ubiegłego roku województwo śląskie jest jedenastym regionem na świecie jeżeli chodzi o przyrost bezpośrednich inwestycji zagranicznych, to jest wzrost o 45 % przy średniej polskiej 3 %. Jeszcze nigdy żaden polski region w tym rankingu nie znalazł się tak wysoko. Także z informacji, które otrzymuję z wydziału wynika, że i na początku tego roku to zainteresowanie inwestorów zagranicznych jest spore. Pan Radny był uprzejmy zapytać także o inne działania, które były podejmowane niejako pod moimi auspicjami we współpracy z tymi wydziałami, które powierzono mojej trosce. Zwracam Państwa uwagę na to, że w zeszłym roku dokończyliśmy realizację strategii promocyjnej województwa śląskiego *Sezon na Śląskie*. To była ostatnia kampania prowadzona w ramach tej strategii. Obecnie przygotowana jest nowa, po raz pierwszy zintegrowana strategia komunikacji marketingowej, która obejmuje trzy komponenty, a więc nie tylko turystykę, ale także gospodarkę oraz kulturę. Pragnę także tutaj zasygnalizować pewną wiadomość, na pewno będzie okazja rozwinąć te informacje, ale z tych, które do nas dotarły ubiegły rok był rekordowy jeśli chodzi o turystykę w województwie śląskim, najlepszy w jego dotychczasowej historii. Liczę na to, że kolejne będą jeszcze lepsze. Oczywiście zasługa w tym nie tylko samorządu wojewódzkiego, ale także samorządów lokalnych, które także działania promocyjne rzecz jasna prowadzą. Prowadzone są także działania na obu szlakach – *Szlak Zabytków Techniki*, tutaj *Industriada* to jest to przedsięwzięcie najbardziej spektakularne, ale Pan Radny Sobierajski wielokrotnie upominał się także o *Szlak Architektury Drewnianej*, więc spieszę z wyjaśnieniem, że zakończony został audyt na tym szlaku, wyznaczono także operatora – Górnośląski Park Etnograficzny w Chorzowie będzie odąd odpowiedzialny za promocję tego szlaku, który ma oczywiście nieco inną specyfikę i wymaga podjęcia nieco innych działań niż *Szlak Zabytków Techniki*. Była mowa o instytucjach kultury. Słusznie ktoś zauważył, że niesprawiedliwym jest koncentrowanie uwagi wyłącznie na jednej instytucji, mianowicie na Muzeum Śląskim. Oczywiście to jest z uwagi na rozmach prowadzonej inwestycji instytucja szczególna, chciałbym jednak zwrócić uwagę na to, że także w innych muzeach, które powierzone zostały mojej opiece prowadzone są działania, które mają na celu modernizację tej oferty. Z jednej strony wraz z Panią Marszałek Gajewską zabiegaliśmy skutecznie o wprowadzenie zasady, iż stanowiska dyrektorskie obsadzane są wyłącznie w trybie konkursowym i taka jest też praktyka, z drugiej strony instytucje przygotowują wieloletnią strategię swojego działania, której do tej pory brakowało. Myślę, że to jest wyzwanie też na drugą część tej kadencji,

mianowicie takie sprofilowanie oferty naszych instytucji, by nie była ona konkurencyjna, ale komplementarna. To w świetle powstającego nowoczesnego Muzeum Śląskiego w nowej siedzibie oczywiście jest szczególnie istotne. To tworzy nowy kontekst także dla innych naszych instytucji. Padło tu po raz kolejny pytanie scenariusz wystawy stałej Muzeum Śląskiego – pytanie, na które wielokrotnie padała odpowiedź. Przygotowanie tego scenariusza objęte jest określoną procedurą. Pod wytycznymi, które zostały zamieszczone w warunkach przetargu oczywiście podpisuję się z racji pełnionej funkcji dyrektor Muzeum Śląskiego. Te wytyczne przygotowywane były przez zespół pracowników muzeum, natomiast inspiracją i podstawą prac zespołu muzealnego były opinie kilkunastu naukowców, których nazwiska zresztą zamieszczone są na stronie Muzeum Śląskiego, tutaj wszystkich nie przytoczę, ale jest to cały szereg zacnych profesorów reprezentujących różne dyscypliny nauki. Nie zamierzam się odnosić do uwag, które dotyczyły mojej tożsamości, chciałem tylko zauważyć, że obowiązuje w Rzeczypospolitej Polskiej zasada równości wobec prawa, jest Sejmik w sąsiednim województwie, w którym szereg miejsc zajmuje, i to od początku istnienia rządowo–samorządowych województw, reprezentacja jednej z mniejszości narodowych. Nie sądzę by to miało być powodem do zgorszenia, raczej powodem do chluby, bo świadczy o tym, że w Rzeczypospolitej Polskiej także ugrupowania mniejszościowe mogą uzyskać polityczną reprezentację i wpływać na politykę na poziomie samorządu. Nie będę w tym kontekście przywoływał wyników ostatniego spisu powszechnego, bo sprawa wydaje mi się oczywista. Jeszcze może jedna rzecz, bo jeden wydział mógłby zostać tutaj pominięty, ale w związku z pytaniami Pana Radnego Wójcika, który zainteresowany był aktywnością moją i podległych mi wydziałów, chciałbym wskazać, że wiele dzieje się także w Wydziale Edukacji. Pomijam bardzo duże wydarzenie z początku kadencji, *Międzynarodową Olimpiadę Astronomiczną*, bo to wydarzenie duże, ale już za nami. Chciałbym wskazać na pewien proces, z którym obecnie mamy do czynienia, mianowicie to jest kwestia przeobrażenia, czy zmiany sytuacji kolegów nauczycielskich. To jest problem, przed którym stają wszystkie województwa w Rzeczypospolitej Polskiej. W 2015 roku owe kolegia w tej formie tracą rację bytu z uwagi na niemożność nadawania stopnia licencjata. Jesteśmy dotąd jedynym województwem w skali ogólnopolskiej, któremu udało się włączyć kolegium w struktury wyższych uczelni i kolejne kolegia w najbliższym czasie podążą tą samą drogą, ale oczywiście to kolejne wyzwanie by uniknąć zwolnień i wypłacania odpraw. Trzeba oczywiście znaleźć pomysł na te instytucje i zaproponować formę ich funkcjonowania w zmienionych strukturach. To tyle w skrócie jeżeli chodzi o te pytania, które padły, a które odnosiły się do funkcjonowania Zarządu Województwa Śląskiego i mojej w tym Zarządzie roli.

– **Marszałek Mirosław Sekuła** – co prawda są to pytania do kandydatów, ale myślę, że te pytania, które skierowane były pod moim adresem też nie powinny pozostać bez odpowiedzi. Zacznę od pytania merytorycznego Pani Przewodniczącej. Oczywiście, że będę rozważał podział obowiązków w Zarządzie. To wynika przede wszystkim z innej koncepcji mojej zarządzania, żeby nie brać wszystkiego na siebie, żeby zajmować się wszystkim, ale niekoniecznie pod bezpośrednim nadzorem i własnymi rękami, ale muszę to zrobić dopiero po konsultacjach z wybranym Zarządem i wtedy Państwo będziecie o tym poinformowani. Co do tych pytań natury bardziej politycznej niż konkretnej, no to muszę najpierw powiedzieć jedno – o koalicjach w różnych ciałach wybieralnych decydują w pierwszej mierze wyborcy kształtując skład. W drugiej mierze opozycja i zdolności koalicyjne pomiędzy poszczególnymi ugrupowaniami. Głosowania, które prześledziłem historycznie w Sejmiku jednoznacznie wskazują, że ta koalicja w Sejmiku, która w tej chwili jest potrafi sprawnie zapewnić większość w Sejmiku pracującemu Zarządowi Województwa. Również głosowanie nad moją kandydaturą, że mogę liczyć na poparcie tej koalicji i raczej nie mogę liczyć – oczywiście głosowanie było tajne i z tym zastrzeżeniem to mówię – na głosy innych ugrupowań pomimo tych płomiennych apeli. Widzę tutaj taki rozdźwięk pomiędzy z jednej strony apelami i oczekiwaniami, a z drugiej strony możliwością faktycznego poparcia, i mnie, i wybranego Zarządu. Proszę więc tutaj o taką pogłębioną analizę i pogłębioną dyskusję. Ponieważ tak dużo było cytatów medialnych, no to również tą informację o tej planowanej koalicji wzięłem z doniesień medialnych, ale ja zapraszam Pana Posła Wójcika na indywidualną rozmowę...

– **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** –...na pewno zostanie posłem – jest radnym, !

– **Marszałek Mirosław Sekuła** –...przepraszam ! Ja ciągle jeszcze pamiętam coś innego ... Pana Radnego Wójcika zapraszam na indywidualną rozmowę i myślę, że wtedy niektóre sprawy sobie wyjaśnimy i niektóre dopowiemy. Również zapraszam na indywidualne rozmowy, ale tak jak powiedziałem: koalicje są ustalane przez wyborców w pierwszym rzędzie, a drugim przez możliwość współpracy pomiędzy poszczególnymi wybranymi grupami w Sejmiku Województwa Śląskiego. W tej chwili ta koalicja jest wystarczająco sprawna i potwierdza się to, że na głosy tej koalicji po prostu może Zarząd liczyć.

– **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** –...bardzo proszę komisję skrutacyjną o podjęcie obowiązków...

- **radny Piotr Zienc** – dla formalności – komisja skrutacyjna przygotowała karty do głosowania. Zasada jest podobna, dwie kandydatury – żeby uniknąć głosu nieważnego to przy każdym kandydacie jeden krzyżyk, jedno skreślenie w zależności od preferowanej opcji.

[komisja skrutacyjna rozdała karty do głosowania i przeprowadziła procedurę głosowania]

- **radny Piotr Zienc** –...bardzo bym prosił by radni wrzucali pobrane karty do urny... Czy ktoś z Państwa Radnych nie otrzymał karty do głosowania ? ... Ponieważ nie widać żadnych spóźnialskich, proszę komisję o zabranie urny i dalsze procedowanie w wyznaczonym miejscu.
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** –...bardzo dziękuję komisji za przeprowadzone czynności. Ogłaszam kolejną przerwę, wznowię obrady o 16<sup>10</sup>.

[przerwa w obradach]

- **radny Piotr Kurpios** – 36 radnych...
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** –...36 radnych na sali, obrady są nadal prawomocne.
- **radny Piotr Zienc** – i tradycyjnie z protokołu czytamy, że komisja skrutacyjna rozdała radnym karty do głosowania w liczbie 44. Po otwarciu urny komisja stwierdziła, że znajdują się w niej 44 karty do głosowania. Głosów ważnych oddano – 44, nieważnych – 0. 3 karty zostały niewykorzystane. Wyniki głosowania: Stanisław Dąbrowa za – 27, przeciw – 9, wstrzymujących – 8. Jerzy Gorzelik: za – 23, przeciw – 20, wstrzymujących – 1.
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** –...obowiązuje zwykła większość. Stwierdzam, iż Członkami Zarządu zostali wybrani – zwracam uwagę na druk IV/510 uchwała w sprawie wyboru Członków Zarządu Województwa Śląskiego – po niezbędnej preambule w paragrafie 1: *Na wniosek Marszałka Województwa Śląskiego, w wyniku prawidłowo przeprowadzonego głosowania tajnego, Członkami Zarządu Województwa Śląskiego zostali wybrani Pan Stanisław Dąbrowa, radny Jerzy Gorzelik.*

Ogłoszenie wyników głosowania jest równoznaczne z podjęciem uchwały z wpisaniem stosownych nazwisk. Składam podziękowania Piotrowi Ziencowi, wszystkim członkom komisji skrutacyjnej za ...[koniec kasy 3 a]...

## **7. Podjęcie uchwały w sprawie wynagrodzenia Marszałka Województwa Śląskiego (druk IV/511):**

– **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – z mocy uchwały podjętej na początku kadencji Przewodniczący Sejmiku reprezentuje pracodawcę względem Marszałka. Wnoszę o ustalenie wynagrodzeń Marszałka Województwa Śląskiego, Szanownego Pana Mirosława Sekuły w maksymalnej wysokości – kwota bazowa: 1766,46 zł razy 7. To jest maksymalny pułap – łącznie 12.365,22 zł. Wnoszę o ustanowienie – wynagrodzenie zasadnicze w wysokości: 6.500 zł, dodatek funkcyjny: 2.350 zł, dodatek specjalny 25 % w wysokości: 2.212,50 zł, a także dodatek za wieloletnią pracę – Panu Marszałkowi przysługuje w pełnej wysokości 20 %: 1.300 zł. Łącznie: 12.362,50 zł brutto. Proszę o stanowisko Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów ...[z miejsca, poza nagraniem – opinia pozytywna]... Czy ktoś chciałby indywidualnie zabrać głos w tej sprawie ? ... Do komisji skrutacyjnej w miejsce Pani Bożeny Borys-Szopy klub PiS desygnuje Panią Radną Barbarę Dziuk ... Czy ktoś chciałby zabrać głos ? ... Nie ma takich zgłoszeń !

Głosowanie nad uchwałą:

za	31
przeciw	0
wstrzym.	7

[prowadzenie obrad przejął radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku]

– **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – poproszę Pana Radnego Pawła Kaletę żeby zastąpił mnie w komisji skrutacyjnej.

## **8. Podjęcie uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Śląskiego na lata 2013-2020 (druk IV/506):**

– **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy w tej sprawie ktoś z Państwa chce zabrać głos ? ... Nie widzę ! Opinia Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów ...[z miejsca, poza nagraniem – opinia pozytywna]...

Głosowanie nad uchwałą:

za	32
przeciw	0
wstrzym.	4

### **9. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Śląskiego na 2013 rok (druk IV/507):**

– **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy w tej sprawie ktoś z Państwa Radnych zechce zabrać głos ? ... Nie widzę ! Opinia Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów ...[z miejsca, poza nagraniem – opinia pozytywna]...

Głosowanie nad uchwałą:

za	33
przeciw	0
wstrzym.	5

### **10. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wynajęcie na czas oznaczony 4 lat lokali użytkowych oraz dzierżawy wyposażenia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 5 im. św. Barbary w Sosnowcu (druk IV/503):**

– **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy w tej sprawie ktoś z Państwa zechce zabrać głos ? ... Ktoś zechce przedstawić nam projekt uchwały ?

– **Wicemarszałek Mariusz Kleszczewski** – tak jak w uzasadnieniu, dlatego procedujemy, iż prosimy o zgodę na wynajęcie pomieszczeń, w których będą świadczone usługi żywieniowe. Kuchnia w *św. Barbarze* będzie *outsourcingowana*. W myśl ustawy o zamówieniach publicznych najdłuższy czas jaki mógłby być, a z tym się wiążą opłaty i ich wysokość za jeden osobodzień, wynosi 4 lata. W myśl naszych zasad, które chcemy również zmienić, możemy wyrazić zgodę na wynajem przez dyrektora tych pomieszczeń z zarządem na okres 3 lat. Tutaj długość wynajęcia na zasadzie wzajemnych świadczeń oczywiście wynosi 4 lata, stąd też konieczna uchwała i zgoda Sejmiku. Koszty wyliczono, jak przedstawiono w uzasadnieniu, 11,18 zł, natomiast zaproponowana stawka miesięczna 20 zł za metr

kwadratowy netto. Oczywiście zachodzi tu relacja wzajemnych świadczeń, im większy czynsz, tym większy byłby koszt osobodnia dla naszych pacjentów.

- **radny Jan Kawulok** – ja na Komisji Budżetu dałem pytanie zupełnie formalne, bo jest to tryb bezprzetargowy. Czy ten przymiotnik *bezprzetargowy* nie powinien być też w treści uchwały ? Czy nie trzeba, bo mamy dwie rzeczy: wyrażamy zgodę, ale wyrażamy zgodę na tryb bezprzetargowy i o ile ta zgoda jest w treści uchwały zawarta, to tryb jest zawarty w samym uzasadnieniu. Jeżeli to jest poprawnie, to ja nie mam żadnych zastrzeżeń...
- **Wicemarszałek Mariusz Kleszczewski** – oczywiście nie może być, stąd też wybrany i wpisany ten tryb bezprzetargowy. Przetargowo usługa związana z outsourcingiem żywienia naszych pacjentów, natomiast tutaj już bez przetargów dla oferenta, który wygrał przetarg na świadczenie usług żywieniowych. Takie jest stanowisko Wydziału Prawnego, czyli nie ma potrzeby.
- **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy w tej sprawie jeszcze ktoś z Państwa Radnych zechce zabrać głos ?... Nie widzę !

Głosowanie nad uchwałą:

za	26
przeciw	1
wstrzym.	13

#### **11. Podjęcie uchwały w sprawie aktu o połączeniu instytucji kultury Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrze i Zabytkowej Kopalni Węgla Kamiennego *Guido* w Zabrze w jedną instytucję kultury pod nazwą *Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrze* (druk IV/505):**

- **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy w tej sprawie ktoś z Państwa zechce zabrać głos ?
- **radny Paweł Kaleta** – jest to akt podejmowany w dniu bardzo szczególnym dla Zabrze w Sejmiku, a ten dzień jest szczególny także dlatego, że podejmując tego rodzaju działanie rozwiązujemy sytuację, przynajmniej jest to próba rozwiązania sytuacji, która jest nam poniekąd dobrze znana. Jak w tym budynku żyją ze sobą Śląski Urząd Wojewódzki i Urząd Marszałkowski, tak dwie instytucje, które dzisiaj łączymy są siłą rzeczy komplementarne, zatem utrzymanie ich i przez Miasto i przez Województwo w dotychczasowej



formule nastęrczało pewnych trudności. Oczywiście nie ma rozwiązań na tym świecie doskonałych, dochodziły mnie głosy, że to jest korzystne z jednej strony, mniej korzystne z drugiej, lub zupełnie na odwrót. Tym niemniej wydaje się, że jest to jak najbardziej racjonalna próba uporządkowania sytuacji. Czy to się uda czas pokaże, ja osobiście jestem optymistą i sądzę że możemy wszyscy bez większych problemów poprzeć podjęcie tej uchwały.

- **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – bardzo proszę o opinię Komisji Edukacji, Nauki i Kultury ...[z miejsca, poza nagraniem – opinia pozytywna]...

Głosowanie nad uchwałą:

za	35
przeciw	0
wstrzym.	1

## **12. Podjęcie uchwały w sprawie podziału Województwa Śląskiego na obwody łowieckie (druk IV/504):**

- **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy w tej sprawie ktoś chce zabrać głos ? ... Nie widzę ! Proszę o opinię Komisji Rolnictwa i Terenów Wiejskich ...[z miejsca, poza nagraniem – opinia pozytywna]...

Głosowanie nad uchwałą:

za	37
przeciw	0
wstrzym.	1

## **13. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych:**

- **radny Artur Warzocha** – postaram się szybko przedstawić w sumie cztery problemy, o które chciałem zapytać przede wszystkim Zarząd co wie w tej sprawie i w jaki sposób można by było tym problemom zaradzić. Pierwszy problem – zgłosiła się do mnie grupa mieszkańców Częstochowy – od razu powiem, że są to osoby związane z takimi ośrodkami opiniotwórczymi w dziedzinie historii, działalności społecznej zmierzającej do tego żeby upamiętnić czyn zbrojny jakim było powstanie styczniowe. Oni mianowicie zwrócili się do Marszałka Województwa z takim apelem dotyczącym odrestaurowania miejsc pamięci po walkach powstańczych i o wydanie

specjalnego informatora przybliżającego współczesnym mieszkańcom i turystom lokalizacji tych miejsc i zadeklarowali wolę współpracy. W imieniu Zarządu odpisał dyrektor Wydziału Kultury, który w dość takim, powiedziałbym oschłym tonie, poinformował zainteresowanych, że takie sprawy załatwia się w sposób czysto formalny i on by skierował sprawę do udziału w otwartych konkursach ofert dla organizacji pozarządowych, w tym fundacji, stowarzyszeń, itd. W czym problem ? Rzadko mamy, proszę Państwa, do czynienia z jakąś oddolną inicjatywą – jest to inicjatywa piękna, zmierzająca do tego żeby upamiętnić czyn zbrojny jakim było powstanie styczniowe. Wydawało mi się – przynajmniej ja bym tak na miejscu nawet dyrektora wydziału upoważnionego do wystosowania odpowiedzi – ja bym zaprosił tych ludzi i albo im to wytłumaczył, ewentualnie zapytał w jaki sposób administracja wojewódzka samorządowa mogłaby w tym pomóc. Pomóc w ich wysiłku, ponieważ oni deklarują jednocześnie w tym piśmie gotowość wykonania tej pracy, prosili tylko o jakąś koordynację działań i tego typu wsparcie, o którym wcześniej wspomniałem. Dlatego nowemu Marszałkowi, nowemu Zarządowi kładę na sercu ten problem. Ja oczywiście dysponuję kopią tego pisma, prosiłbym żeby ewentualnie jeszcze raz rozważyć jakąś pomoc tym ludziom. Kolejna rzecz dotyczy *Katolickiego Ośrodka Adopcyjnego*, który jak co roku od kilkunastu lat z rządu wystartował w konkursie, czyli dopełnił wszelkich formalności niezbędnych na świadczenie usług w zakresie prowadzenia ośrodka adopcyjnego i tym razem, mówiąc kolokwialnie, *został na lodzie* zupełnie, tzn. przegrał ten konkurs, nie została przyznana żadna dotacja, natomiast w tym samym czasie inny ośrodek adopcyjny, również z Częstochowy – bo mówimy o ośrodku częstochowskim – prowadzony przez TPD dostał podobno dotację podwójnej wysokości. Władze *Katolickiego Ośrodka Adopcyjnego* zwróciły się do mnie z prośbą o wyjaśnienie tej sprawy i o pomoc, jednocześnie przytaczając w swojej argumentacji takie oto fakty, że często do nich kierują swoje kroki ci kandydaci na rodziców, którzy chcą mieć kontakt z tym konkretnym ośrodkiem adopcyjnym i że to jest też ważne dla kogoś, kto podejmuje taką współpracę jako rodzina adoptująca dziecko, właśnie z *Katolickim Ośrodkiem Adopcyjnym*. Zatem prosiłbym o jakieś wyjaśnienia, ewentualne udzielenie informacji czy coś jeszcze w tej sprawie da się zrobić, czy to jest definitywnie sprawa zamknięta. Pana Marszałka Kleszczewskiego chciałbym zapytać natomiast czy znana jest mu sytuacja, która ma miejsce na oddziale ginekologii i położnictwa Szpitala Wojewódzkiego im. NMP na Parkitce w Częstochowie. Tam proszę Państwa 25 ginekologów, za wyjątkiem kierownictwa oddziału, skierowało do ministra zdrowia ostre pismo w tonie protestacyjnym przeciwko polityce dyrektora szpitala zmierzającej do tego, że całość usług medycznych związanych z ginekologią i położnictwem zostanie przeniesionych do jednego budynku przy ulicy Bialskiej i to jest znowu pokłosie tej niefortunnej, nieszczęśliwej moim zdaniem decyzji, o połączeniu

dwóch dużych szpitali w Częstochowie, wojewódzkich, w jeden organizm administracyjny, który skutkuje dzisiaj likwidacją miejsc dla położnic, kobiet rodzących, pacjentek. Do tego wszystkiego mamy jeszcze wystąpienie do prokuratury ze strony jednego z posłów, który zawiadamia prokuraturę o możliwości popełnienia przestępstwa przez dyrektora szpitala i chciałbym zapytać czy Pan Marszałek Kleszczewski nad tym problemem się pochyła i ma jakieś przemyślenia w tej materii, również w świetle ostatnich enuncjacji prasowych na ten temat. I czwarta sprawa dotyczy Regionalnego Programu Operacyjnego – ja o tym już częściowo dzisiaj mówiłem, ale chciałem do tego wrócić z krótkim pytaniem do Zarządu czy jest jeszcze możliwa dyskusja na temat podziału tych środków, ponieważ wstępny ogląd sytuacji, którego ja dokonałem – niedokładny, przyznaję, ale jednak już jakieś pojęcie na ten temat mam – pozwala stwierdzić, że taki region chociażby jak Częstochowa, duży region, liczny, ludny, że tak powiem, no został moim zdaniem jeżeli chodzi o przyjęcie tylko trzech projektów – jeden rzeczywiście kwotowo duży, związany z ochroną środowiska ponad 600 mln jeżeli się nie mylę – jest moim zdaniem po prostu niesprawiedliwy i nie uwzględnia wszystkich potrzeb. Pytanie zatem do Zarządu jest następujące, po pierwsze, czy jeszcze Zarząd będzie nad tym pracował, a po drugie, jakie losy spotkały i jakie były inne propozycje subregionów przesłane do Urzędu Marszałkowskiego, bo z tego co wiem, co sygnalizują samorządowcy tych niższych szczebli, no to mnóstwo projektów zostało niestety usuniętych z tej listy i nie znalazły się wśród projektów kluczowych.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik** – ja chciałam nawiązać do interpelacji mojego poprzednika, Pana Artura Warzochy, żeby uprzejmie prosić o przesłanie kopii odpowiedzi również do mojej skromnej osoby, a w odpowiedzi, tak jak Pan Marszałek będzie odpowiadał na tę część częstochowską, żeby odniósł się również do terenu Zagłębia.
- **radny Michał Wójcik** – krótki tylko jeden wniosek składałam żeby komitety monitorujące zostały rozszerzone o radnych Sejmiku Województwa Śląskiego. Dotyczy to środków unijnych ogromnych i zadziwia mnie to, że nie ma tam w ogóle radnych Sejmiku, a tak naprawdę my odpowiadamy za to, tak, że taki wniosek składałam. Chodzi o wszystkie komitety monitorujące.
- **radny Wiesław Maras** – ja mam dwa pytania. Pierwsze – to jak długo spółka *Koleje Śląskie* będzie tolerowała powstałą spółkę narzędziową utrzymania, eksploatacji taboru. Jest to związane z tym, że zarządzanie poprzez następną spółkę spowoduje wydłużenie spraw związanych z utrzymaniem jak i naprawą tego taboru niezbędnego do eksploatacji. Nie rozumiem tej sytuacji, że siedziba również spółki podstawowej jest gdzie indziej niż spółki utrzymaniowej – jest to niezrozumiałe. A drugie pytanie, również związane ze

spółkami – na Komisji Budżetu już kilkakrotnie się zwracałem z prośbą o uzupełnienie materiału o spółki-córki spółek naszych, których Samorząd Województwa Śląskiego jest właścicielem.

- **radny Henryk Mercik** – odczytał oświadczenie klubu radnych Ruchu Autonomii Śląska [stanowi załącznik do protokołu].
- **radny Jan Borzymowski** – ja tylko krótkie pytanie. Prosiłbym o wyjaśnienie czy to prawda, a może to jest zwykła plotka, że na terenie WPKiW powstała spółka, która zajmuje się przesyłaniem energii elektrycznej. Członkami tej spółki jest *Park* i osoby prywatne i przez to znacznie podrożeje energia elektryczna przekazywana do *Zoo* i *Planetarium*, co podwyższy koszty utrzymania tych dwóch placówek i zwiększy nasze wydatki na te instytucje. Prosiłbym o wyjaśnienie i zdementowanie tego.
- **radny Jan Kawulok** – pierwsza sprawa dotyczy przejścia dla pieszych na drodze wojewódzkiej w centrum Istebnej. Ja ten problem już poruszałem może dwa lata temu, uzyskałem informację, że temat będzie przeanalizowany na kolejnym spotkaniu z mieszkańcami. Temat wraca, jest to droga w kierunku Jaworzynki, Koniakowa, brak przejścia dla pieszych, wejście do kościoła, więc bardzo proszę by ten temat był ponownie przeanalizowany. To jest sprawa, że tak powiem, interpelacji, natomiast druga sprawa ma wymiar taki zupełnie formalny. Akurat kieruję się do Pana Przewodniczącego, bo pełni tą funkcję w tej chwili, natomiast dotyczy to Pana Przewodniczącego. Dzisiaj dwukrotnie, czy trzykrotnie w czasie sesji, kiedy Pan Marszałek zwracał się do Pana Radnego, ale byłego posła, Michała Wójcika – *Panie Pośle*, grzecznościowo, było to zakończone upomnieniem. Ja też często się zwracam do Pana Marszałka Czarskiego – *Panie Marszałku* – i czy ta forma, taka grzecznościowa, jest w naszym towarzystwie zabroniona? Kiedy Marszałek zwracał się do Pana Wójcika, a aktualnie jest radnym, ale był posłem, ja uważam, że nic złego nie jest jeżeli ktoś używa tego tytułu.
- **radny Witold Grim** – to nie będzie interpelacja, tylko oświadczenie i prośba, a mianowicie chciałbym powtórzyć za Radą Języka Polskiego, że mowa polska jest coraz bardziej zachwaszczana zwrotami obcojęzycznymi. W związku z tym świadczy to tylko, jak mówi Rada, o kompleksie tych, którzy tych zwrotów używają i wplatają do naszej mowy ojczystej. W związku z tym proszę, mamy piękny język, piękną mowę ojczystą, korzystajmy i posługujmy się tym językiem. Słowo *briefing* można naprawdę zastąpić spotkaniem z dziennikarzami, czy konferencją prasową i wydaje mi się, że to będzie o wiele bardziej stosowne niż [...] ewentualnie proszę Pana Marszałka żeby wyposażył nas w słowniczki do języka angielskiego żebyśmy mogli szybko

nadażyć, ci którzy nie znają, za tym co niektórzy tu starają się popisać z tej mównicy lub tam zza stołu prezydialnego.

- **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – to teraz jeszcze ja chcę powiedzieć, że Pan Przewodniczący ustalił drugą wersję aktualną harmonogramu sesji Sejmiku Województwa Śląskiego, która dzisiaj została Państwu Radnym przy podpisywaniu listy obecności doręczona. Według tego planowane są sesje na rok 2013 ... Zamykam punkt *interpelacje, zapytania...* przystępuję do punktu 14.

#### **14. Zamknięcie sesji Sejmiku – godz. 16<sup>50</sup>.**